ABW udaremniło zamach w Puławach

strona R4

W numerze! Kalendarz na 2020 r.

W Kolejny numer Już 23 grudnia

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

17 - 22 grudnia 2019 r. ▪ nr 51 (340) ▪ Cena 3,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Pacjent stacji dializ zmarł

Pielęgniarka winna narażenia życia

Sąd skazał Marię K. na grzywnę. Chodzi o sprawę śmierci mieszkańca powiatu w stacji dializ.

STR. R2

To tu doszło do wypadku, w konsekwencji którego zmarł mieszkaniec powiatu puławskiego

Ukrainiec przyznał się do zabójstwa dwóch osób

STRONA 12

Obywatel Ukrainy pracował razem z zamordowanymi rodakami w jednym z gospodarstw w Dobrosławowie w gm. Puławy

Radna: Prezydent manipuluje i wprowadza w błąd

STRONA 8

- Te inwestycje powstały z inicjatywy, albo ich autorem jest Prezydent Miasta Puławy Janusz Grobel

- To naturalna kontynuacja władzy wykonawczej

Tak podsumowanie roku rządów Pawła Maja skwitowała Ewa Wójcik, była wiceprezydent Puław, która zarzuca mu przypisywanie sobie nie swoich zasług

Paweł Maj, prezydent Puław

Puławy: Urzędniczki odchodzą z ratusza s. 3

Milimetry dzieliły ją od rozpędzonego pociągu s. 9

Wigilia Miejska s. 24

Nałęczów: Ł. Król nowym dyrektorem kultury s. 20

Kurów: W nowy rok z deficytem s. 23

Prenumerata wspólnoty

Do 20 grudnia na poczcie, a także u listonosza możesz zmówić prenumeratę Wspólnoty na kolejny rok. Prenumerata to gwarancja, że w każdy wtorek listonosz przyniesie aktualny numer naszego Tygodnika do Twojego domu.

ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
NAKŁAD 3275 egz.

Groził kobiecie nożem i kazał się rozbierać

STRONA R4

Areszt za napad na kurierów

STRONA 9

eprasa.pl 14c0f12e4e

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Piotr Śliwa,
przewodniczący NSZZ Solidarność w GA Puławy

Trzy gwiazdki za inscenizację dla upamiętnienia 38. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego

Adam Bieniek,
radny gmin Wąwolnica z Karmanowic

Dwie gwiazdki za czuwanie nad interesami swojej miejscowości i pilnowanie sprawy budowy chodnika w Karmanowicach

Tak zmieniło się nasze miasto i jego mieszkańcy

Puławy ze starej pocztówki

Taką pocztówkę z widokiem na Puławy i Wisłę od strony Góry Puławskiej znalazła u siebie i przekazała do publikacji na łamach Wspólnoty mieszkanka Janowca.

Pocztówka udostępniona nam przez naszą czytelniczkę nie jest pierwszą, jaką otrzymaliśmy. Latem publikowaliśmy m.in. zdjęcie budynku znajdującego się do dziś przy skrzyżowaniu ul. 6 Sierpnia i Piłsudskiego, utrwalony na niemieckich pocztówkach.

Na tej, którą odnalazła u siebie mieszkanka Janowca również widać ten obiekt, bramę mostową oraz kościół „na górce", ale z innej strony.

Niektóre budynki widoczne na zdjęciu istnieją do tej pory. Niestety bramy mostowej już nie możemy podziwiać

Niestety brama mostowa nie zachowała się do naszych czasów. Powstała w 1916 r. i wybudowana przez wojska austriackie brama była siedzibą m.in. Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego. Można było w niej kupić wodę sodową, a w górnej jej części znajdowało się mieszkanie. Przy bramie stał urzędnik, pobierający opłaty za przejazd przez most. Obiekt został zniszczony podczas II wojny światowej. Kilka lat temu pojawił się nawet pomysł jego odbudowy, ale plany urzędników są uzależnione od finansów.

Marta Pietroń

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.
Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fielodorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty.
W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek
ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

CZYTELNICY KOMENTUJĄ pulawy.24wspolnota.pl facebook

„Piąty spór zbiorowy na Azotach stał się faktem"

KZG Ja pierwszy raz zastanawiam sie nad prezentami na choinke i zadbaniu o cmentarz rodzinny. Hm. Jakby nie patrzec jest lepiej.

Grecja+ Polska znalazła się na 32 miejscu w rankingu ONZ dotyczącym jakości zycia, razem z Grecją, którą oceniono podobnie.

Rychu Za żądòw Peło według rankingu ONZ Polska była na62 miejscu Lewaku

Zaraz zaraz No ale pis nam obiecywał, że będzie lepiej, że bedziemy wszyscy bogaci.

jest dobrze, wszędzie drogo Lepiej jest ale nierobom i obibokom. Podatnikom, zwłaszcza przedsiębiorcom niekoniecznie.

Marta Pietroń

R E K L A M A

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe i kominkowe • piece na ekogroszek i pellet
PRZY ZAKUPIE 1 TONY DOWÓZ DO 15 KM GRATIS
PIECE NA EKOGROSZEK I PELLET
Puławy, Góra Puławska, Nasiłów, Janowiec, Leokadiów, Opatkowice, Bronowice, Jaroszyn, Końskowola, Młynki, Osiny
obsługuje Skład opału Góra Puławska
Rejon: ul. Radomska 19, tel.: 601-28-77-30
Baranów, Żyrzyn, Ulęż, Jeziorzany, Przytoczno, Michów, Moszczanka, Wolica, Wilczanka, Bazanów, Kazimierz Dolny i Bochotnica
obsługuje Skład opału Baranów
ul. Spółdzielcza 1, tel.: 514-021-857, 790-770-311

A U T O P R O M O C J A

PRACA

Martwisz się, że nie posiadasz doświadczenia zawodowego?
Dla nas to nie problem– zdobądź je z Nami!

Dołącz do naszego zespołu, a otrzymasz:

- Wszystkie potrzebne narzędzia pracy
- akcyjną formę wynagrodzenia
- możliwość rozwoju zawodowego,
- cykl szkoleń przygotowujących do pracy,

dzięki czemu nie wymagamy doświadczenia.

Będziesz odpowiedzialny za:

- obsługę Klientów w terenie,
- realizację planów sprzedażowych,
- kształtowanie dobrego wizerunku firmy.

Oczekujemy od Ciebie:

- pozytywnego nastawienia,
- umiejętności swobodnej komunikacji,
- dobrej znajomości obsługi komputera,
- zaangażowania w powierzone zadania,
- dobrej organizacji pracy,
- mile widziane doświadczenie jako Przedstawiciel Handlowy.

Nie czekaj już dzisiaj wyślij swoje CV na adres:

mokrzycka@24wspolnota.pl

wspólnota GRUPA WYDAWNICZA

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

eprasa.pl 14c0f12e4e

W puławskim ratuszu szykują się kolejne zmiany personalne

Kierowniczki rezygnują z pracy

Z pracy rezygnują dwie urzędniczki zajmujące kierownicze stanowiska – Magdalena Woźniakowska i Anna Maj. Obie złożyły wypowiedzenia, choć oficjalnie urząd nie może tego potwierdzić.

„Sposób" na ograniczanie kosztów

Sprawę kolejnych zmian personalnych w puławskim ratuszu poruszył podczas ostatniego posiedzenia komisji promocji radny Janusz Grobel. Radni omawiali projekt budżetu na 2020 rok pod kątem promocji i kultury miasta, przede wszystkim tego, czy zaplanowane kwoty dotacji wystarczą instytucjom kulturalnym na prowadzenie normalnej działalności na odpowiednio wysokim poziomie. Były prezydent ironicznie zauważył, że być może pieniądze znajdą się, bo koszty funkcjonowania urzędu będą spadać. Przypomniał, że kilka osób już odeszło z ratusza.

– Z tego co się doliczyłem, na razie w ciągu roku odeszło trzech pracowników. W piątek ostatni złożył wypowiedzenie. Wcześniej odeszła pani Wróbel, później pani Wiejak, a teraz pani Woźniakowska. Myślę, że w tempie geometrycznym koszty będą spadały, a nie rosły. A miało być lepiej – stwierdził Janusz Grobel.

Niepowetowana strata dla urzędu

Informacja o odejściu Magdaleny Woźniakowskiej, kierownik wydziału odpowiadającego za promocję miasta, zaskoczyła innych radnych.

– Przyznam szczerze, że zostałem przez pana prezydenta Grobla zaintrygowany informacją o takich licznych wypowiedzeniach w wydziale promocji. Jestem zdumiony, że pani Magdalena Woźniakowska złożyła wypowiedzenie. Był to wieloletni pracownik UM, który odnosił liczne sukcesy. To niepowetowana strata dla urzędu miasta – przyznał Grzegorz Bińczak i zapytał obecnego na sali wiceprezydenta Pawła Szabłowskiego o powód rezygnacji kierownik.

Anna Maj, Kierownik Wydziału Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych

Fot.Dominik Kępik

Magdalena Woźniakowska, Kierownik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej

Urząd nie potwierdza

Zastępca prezydenta nie mógł jednak przekazać żadnych informacji. Wytłumaczył, że za sprawy stosunku pracy odpowiada sam prezydent.

– Z tego co słyszałem, chodzi o powody osobiste – dodał jednak Paweł Szabłowski.

Informację o odejściu M. Woźniakowskiej upubliczniono na komisji. Co do drugiej rezygnacji – Anny Maj, kierownik wydziału zajmującego się m.in. oświatą – redakcja ustaliła to na podstawie nieoficjalnych źródeł. Urząd odmówił udzielenia informacji w sprawie rezygnacji obu kierowniczek tłumacząc, że dokumenty dotyczące stosunku pracy nie mają charakteru dokumentu urzędowego i nie podlegają upublicznieniu. Jak ustaliliśmy obu pań już nie ma w urzędzie – w biegnącym okresie wypowiedzenia jedna przebywa na urlopie wychowawczym, a druga na zwolnieniu.

Warto dodać, że Magdalena Woźniakowska i Anna Maj na początku prezydentury Pawła Maja awansowały w urzędniczej hierarchii – to im powierzył kierowanie połączonymi wydziałami po restrukturyzacji (a także Robertowi Domańskiemu).

Kamil Wąsik

Janusz Grobel, radny
Wcześniej odeszła pani Wróbel, później pani Wiejak, a teraz pani Woźniakowska

Fot.Kamil Wąsik

Grzegorz Bińczak, radny
To niepowetowana strata dla urzędu miasta

R E K L A M A

Przewóz osób
po terenie całego kraju
Tanio, szybko i wygodnie
Wycieczki,
przysięgi,
imprezy okolicznościowe,
wyjazdy integracyjne
GRZEGORZ CHŁODNY
Poniatowa,
ul. Brzozowa 3
Tel. 502 690 690, 725 192 060
www.grzesbus.entro.pl e-mail: grzegorz.chlodny@gmail.com

Wtedy sprawy w urzędzie nie załatwisz

Pracownicy niektórych urzędów w powiecie puławskim wcześniej robią sobie wolne, albo przedłużają święta. Sprawdź, gdzie i kiedy możesz „pocałować klamkę".

Okres świąteczny to dobra okazja, by wziąć zaległy urlop i wykorzystując dni ustawowo wolne od pracy (25 i 26 grudnia) dłużej odpocząć. Dlatego załatwienie spraw urzędowych nie warto zostawiać na ostatnią chwilę, tym bardziej, że niektóre urzędy już jakiś czas temu informowały petentów o zmianie godzin pracy w tym okresie.

W Wigilię 24 grudnia nieczynny będzie Urząd Miasta Puławy oraz Urząd Gminy Kurów. Krócej pracować tego dnia będą urzędnicy w Baranowie (do 12.00) i w Nałęczowie (do 13.00). Zaraz po świętach, 27 grudnia, wolne robią sobie pracownicy Starostwa Powiatowego oraz Urząd Miejski w Kazimierzu Dolnym i w Nałęczowie, a także Urząd Gminy w Baranowie i Wąwolnicy.

Z kolei w Sylwestra wszystkie wspomniane urzędy deklarują gotowość do obsługi petentów w normalnych godzinach otwarcia. Wyjątkiem jest nałęczowski ratusz, który będzie czynny, nie jak zwykle do 15.30 a do 13.00.

MP/DK

Ż Y C Z E N I A

Ciepłych, rodzinnych
i wesołych Świąt
Bożego Narodzenia

życzą

Zarząd, Rada Nadzorcza
i pracownicy
OPEC Sp. z o. o. w Puławach

OPEC PUŁAWY
CIEPŁO SYSTEMOWE

Najtańsze ubezpieczenia rolne
BIURO UBEZPIECZEŃ
Łukasz Piłat
Ul. Głowackiego 1/18, Kurów

Hotel Berberys
przyjmuje rezerwacje
na Komunie i Chrzciny
BERBERYS HOTEL

Zapewniamy:
- salę bankietową do 100 osób
- przestronne, zewnętrzne tarasy
- możliwość organizacji zabaw animacyjnych dla dzieci
- kącik zabaw dla dzieci
- ciche, malownicze otoczenie wokół hotelu
- bezpłatny parking na 40 samochodów

www.instagram.com/hotelberberys/
Hotel Berberys ul. Szkolna 29, 24-120 Kazimierz Dolny
www.facebook.com/hotelberberys/
Tel. 81 881 00 10
www.hotelberberys.pl
rezerwacje@hotelberberys.pl

eprasa.pl 14c0f12e4e

Drugie podejście do podwyżek

Maj zwołuje radę specjalnie dla uchwały podatkowej

Po listopadowej sesji, na której rada odrzuciła prezydencką propozycję podwyżek podatku od nieruchomości, Paweł Maj poprosił radnych o negocjacje. Ostatecznie klub PiS przychylił się do trochę obniżonej propozycji prezydenta – radnych przekonała potrzeba łatania budżetu.

Najpierw skrytykowali prezydenta za podwyżki

Pierwotnie wyższe stawki podatków od nieruchomości miały zostać uchwalone w listopadzie. Prezydent Paweł Maj zaproponował podwyżkę rocznych stawek podatków od gruntów, lokali mieszkalnych, niemieszkalnych, przeznaczonych na prowadzenie działalności itp. Zaproponowane podwyżki były nieznaczne, o poziom inflacji (1,8%), jednak w skali całego miasta oznaczałyby wpływ 1,1 mln zł do budżetu, co trochę poprawiłoby nieciekawą sytuację finansową miasta. Radni jednak nie dali zgody na podwyżki, a między klubem prezydenta i PiS wywiązała się gorąca dyskusja – wzajemnie przypominano sobie deklaracje z programów wyborczych i wypowiedzi na obradach w poprzedniej kadencji.

Niższa podwyżka dla mieszkań

Po niepomyślnym głosowaniu w listopadzie, prezydent postanowił przedstawić radnym kolejny projekt uchwały z podwyżkami. Nie chciał czekać na sesję budżetową (19 grudnia), tylko specjalnie zwołał obrady szybciej. W nowym projekcie wszystkie stawki odpowiadają tym z propozycji listopadowej, poza podatkiem od lokali mieszkalnych – roczna opłata za 1 m2 z 70 gr miałaby zostać podwyższona do 76 gr, a nie 80 gr jak prezydent planował wcześniej.

W międzyczasie na kolejnych posiedzeniach komisji radni dowiedzieli się o budżetowych niedostatkach – np. niedofinansowaniu instytucji kultury (muzeum, biblioteka, POK), konieczność modernizacji szkół. To skłoniło ich do przemyślenia sprawy podwyżek podatków.

Wynegocjowali mały kompromis, w większości przeszły stawki prezydenta

Sesja 12 grudnia, podczas której rozpatrywano tylko jeden merytoryczny punkt, trwała 1 godz 50 min. Dlaczego tak długo? Wszystko przez przerwę, która miała trwać chwilę, a trwała 50 minut. W jej czasie klub PiS i prezydent poza salą wypracowali kompromis w sprawie podwyżek. Jak się okazało, ten kompromis to obniżka podatku od mieszkań o 2 grosze – z 76 gr do 74 gr za m2. Dla stumetrowego mieszkania to o 2 złote podatku rocznie mniej niż w pierwszej wersji, o 6 zł mniej od propozycji listopadowej. Taką autopoprawkę w imieniu prezydenta zgłosił wiceprezydent Paweł Szabłowski.

Za przyjęciem uchwały byli radni z klubu Pawła Maja, a także większość klubu PiS. Przeciw zagłosowali Samorządowcy. Od głosu wstrzymała się Bożena Krygier, Mariusz Cytryński i Waldemar Kowalczyk.

Kamil Wąsik

Nie będzie remontu filii. Nie powróci Festiwal Książki

Biblioteka dostanie za mało pieniędzy

Zgodnie z projektem budżetu miasta na 2020 rok na działalność Biblioteki Miejskiej brakuje około 200 tys. zł. Z tego powodu nie będzie można przeprowadzić remontu zaniedbanej fili. Biblioteka nie wróci już do największej imprezy – Festiwali Książki w Puławach.

Fot. Justyna Popiołek-Osińska

Eliza Sulima,
dyrektor Biblioteki Miejskiej w Puławach
Decyzja o rezygnacji z tej imprezy jest dla mnie osobiście bardzo trudna, bo byłam jej inicjatorem

Kolejny rok bez remontu

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Promocji Miasta, Kultury i Współpracy radni analizowali projekt budżetu Puław na kolejny rok pod kątem dziedzin, w których specjalizuje się komisja. Wysłuchali też kierowników miejskich jednostek kulturalnych – Muzeum Czartoryskich, POK Dom Chemika i Biblioteki Miejskiej. Jak się okazuje, biblioteka otrzyma mniej pieniędzy niż wynikałoby to z wniosku dyrektor.

– Projekt budżetu biblioteki 2020 uwzględnia wyłącznie niezbędne koszty utrzymania biblioteki i realizacji zadań statutowych. Wnioskowałam o kwotę 2 994 500 zł. Kwota proponowana to 2 800 000 zł, co oznacza 194 500 zł mniej na potrzeby biblioteki – poinformowała radnych dyrektor Eliza Sulima. Z powodu obciętej dotacji, biblioteka będzie musiała zrezygnować m.in. z remontu jednej z filii, na który planowano przeznaczyć 135 tys. zł.

– Planowaliśmy remont kapitalny i wymianę wyposażenia. To kolejny rok, bo w ubiegłym roku też aplikowaliśmy o te środki, zwracając uwagę, że filia mieści się w podziemiu. Była wielokrotnie zalewana. Ma bardzo stare wyposażenie. To bardzo istotne, by te filie podlegały remontom i były poddawane estetyzacji wyposażenia, bo w tym momencie walczymy o czytelników i to bardzo ważne, by te pomieszczenia wyglądały estetycznie – tłumaczyła dyrektor.

Biblioteka musi zrezygnować z największej imprezy

Podczas obrad komisji Janusz Grobel pytał dyrektor Sulimę, czy puławska biblioteka planuje reaktywację Festiwalu Książki. Ostatnia edycja tej imprezy czytelniczej odbyła się w 2018 roku. W tym roku już nie została zorganizowana. Niestety, wszystko wskazuje na to, że festiwal nie powróci do kalendarza wydarzeń kulturalnych w Puławach. Powodem są zbyt wysokie koszty organizacji.

– Niestety nie będziemy reaktywować tego festiwalu. Była to impreza o bardzo wysokim poziomie, która dotychczas nie generowała tak dużych kosztów. Niestety w ostatnich latach honoraria autorskie wzrosły kilkakrotnie, nawet honoraria za spotkania autorskie dla dzieci. Nasza biblioteka starała się, aby zapraszać autorów znanych, lubianych, cenionych, wartościowych i żeby poprzez festiwal przekazywać jakieś treści. Festiwal był imprezą, która była odnotowywana w ogólnopolskim środowisku kulturalnym, dlatego nie możemy zejść z dotychczasowego poziomu, a nie stać nas na to, by przeznaczyć tyle pieniędzy na honoraria, ile generowała by ta impreza – mówiła dyrektor biblioteki. Jak stwierdziła placówka rezygnuje z festiwalu z żalem.

– Decyzja o rezygnacji z tej imprezy jest dla mnie osobiście bardzo trudna, bo byłam jej inicjatorem. Jest trudna również dla pracowników, którzy byli bardzo zaangażowani w jej organizację. Festiwal cieszył się nie tylko popularnością w mieście, ale miał duże znaczenie i był wizytówką miasta oraz naszej biblioteki. Był przykładem organizacji wielkiej imprezy w niewielkim mieście – mówiła Eliza Sulima. Festiwal Książki w Puławach miał 15 edycji, w czasie których bibliotekę odwiedzili sławni pisarze, dziennikarze czy aktorzy.

Działalność niezagrożona

Jednocześnie dyrektor biblioteki zapewniła, że mimo niższej dotacji biblioteka będzie prowadzić normalną działalność na jak najwyższym poziomie. Choć nie będzie powrotu do Festiwali Książki, nie zabraknie ciekawych spotkań, wykładów i warsztatów. Biblioteka liczy na wsparcie finansowe z zewnątrz, planując 25 tys. zł przeznaczonych na honoraria autorskie, jako wkład własny do projektów.

– W tym momencie aplikujemy z projektem „Książka na dobry dzień" skierowanym głównie do dzieci i młodzieży. Planujemy około 36-40 spotkań autorskich z autorami książek, ilustratorami, poetami. Będą też warsztaty. Pod warunkiem, że dostaniemy dofinansowanie – zastrzega dyrektor.

W 2020 roku biblioteka będzie kontynuować dwa, sprawdzone już cykle spotkań, które do tej pory cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców – „Ciekawi świata" i „Strefa inspiracji".

Eliza Sulima przypomina też, że 2020 rok będzie rokiem Jana Pawła II i Leopolda Tyrmanda. Biblioteka planuje wydarzenia związane z tymi patronami. Poza imprezami, biblioteka nie zapomina o zakupie nowości wydawniczych. W 2020 roku zaplanowano na to 84 tys. zł, a kolejne pieniądze być może uda się uzyskać z ministerialnej dotacji.

Kamil Wąsik

Uczniowie klas pierwszych w „Europejczyku" już po ślubowaniu

Fot. Dominik Kęsik

Pierwszoklasiści z liceum stali się pełnoprawnymi uczniami Zespołu Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów

Fot. Dominik Kęsik

Krótka część artystyczna przygotowana przez uczniów „Europejczyka" dotyczyła historii Polski

Społeczność szkolna oraz zaproszeni goście wzięli udział w obchodach Dnia Patrona, które odbyły się w Zespole Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów w Puławach.

Dla ZSE to już dwunaste spotkanie z historią. Na początku wydarzenia młodzież oraz nauczyciele złożyli kwiaty przed kamieniem upamiętniającym Harcerzy Szarych Szeregów Ziemi Puławskiej. Chwilę potem wszyscy udali się na mszę św. do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego. Oficjalne widowisko zorganizowano w sali teatralnej przy kościele.

- Każdy z nas może być patriotą. Patriotyzm to pamięć o przeszłości, to zachowanie dziedzictwa naszych ojców, bo bez pamięci o przeszłości, bez tradycji, bez wartości nie będzie przyszłości - mówiła do publiczności Teresa Grosicka, dyrektor Zespołu Szkół Europejskich.

Nie zabrakło także ślubowania złożonego przez pierwszaków z liceum. Z kolei pozostali uczniowie przygotowali dla przybyłych gości krótką część artystyczną.

Dominik Kęsik

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,97	5,29	5,13	2,54
MZK	4,92	-	5,05	2,39
TESCO	4,83	5,06	5,02	2,26
BP	4,99	5,39	5,14	2,53
CARREFOUR	4,79	5,00	4,99	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,95	5,29	5,09	2,49
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,98	5,33	5,09	2,52

eprasa.pl 14c0f12e4e

„Szlachetna Paczka" trafiła do potrzebujących mieszkańców naszego powiatu

Zabawili się w świętego Mikołaja

Dla kilku rodziny z powiatu puławskiego te święta będą radosne. A wszystko dzięki paczkom m.in. z żywnością, ubraniami i środkami czystości, które specjalnie dla nich przygotowali strażacy i mieszkańcy Karmanowic, druhowie z OSP Wierzchoniów oraz uczniowie, nauczyciele i pracownicy ZSO nr 1 w Puławach.

W przygotowanie paczek dla potrzebującej rodziny włączyli się zarówno uczniowie, jak i nauczyciele „Dziewiątki"

Wszystkie rzeczy potrzebne rodzinie zostały spakowane w 38 paczek

Strażacy skrzyknęli wieś i „sąsiadów"

Jak zwykle przed świętami Bożego Narodzenia Stowarzyszenie „Wiosna" w całej Polsce w ramach pomocy najbiedniejszym uruchamia program „Szlachetna Paczka". Najpierw wolontariusze Wiosny w każdym regionie typują rodziny, które najbardziej potrzebują wsparcia - zmagają się np.z ubóstwem lub chorobą domownika itp. W ten sposób powstaje baza rodzin, która wraz z opisem problemów zostaje umieszczona w internecie. Następnie rozpoczyna się szukanie tzw. darczyńców - osób, które zechciałby wspomóc potrzebujących, zakwalifikowanych do akcji.

Darczyńcą może zostać każdy. W tym roku zostali nimi także strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Karmanowicach. Z bazy „Szlachetnej Paczki" wybrali rodzinę z Puław.

- To samotna mama, która wychowuje 5 swoich dzieci i wnuczka. Ojciec dzieci zmarł - opowiada Patrycja Mitura, inicjatorka strażackiej paczki z Karmanowic.

Druhowie w całą akcję zaangażowali mieszkańców całej miejscowości i panie z Koła Gospodyń Wiejskich, a także drużynę OSP z pobliskiego Wierzchoniowa.

Wspólnymi siłami spakowali aż 38 paczek.

- Znalazła się w nich trwała żywność - mąka, cukier, konserwy, środki czystości, ubrania - kurtki, buty, przybory szkolne, kosmetyki i zabawki - wylicza Patrycja Mitura.

Podarki druhowie przekazali rodzinie w niedzielę 8 grudnia.

- Byli w szoku. Ich mama się popłakała. Akurat tak się trafiło, że w pierwszej paczce, którą rozpakowali były zabawki - opowiada druhna z Karmanowic.

Adam Bieniek,
prezes OSP Karmanowice
Jestem bardzo dumny ze swojej drużyny. Poza tym odzew mieszkańców Karmanowic był bardzo duży

KEN pomaga od 6 lat

Społeczność Zespołu Szkół nr 1 w Puławach w akcję „Szlachetnej Paczki" włączyła się już po raz 6.

- Każda klasa przygotowała prezenty dla wytypowanych rodzin. Oprócz żywności znaleźć tam można było ubrania, przedmioty domowego użytku, kosmetyki i nawet lodówkę ufundowaną przez naszą kadrę pedagogiczną oraz pracowników szkoły - opowiada Gabriela Pikuła z samorządu uczniowskiego KEN i dodaje:

- Mamy nadzieję, że życie osób, które dostaną nasze paczki, chociaż w niewielkim stopniu ulegnie poprawie oraz, że ta akcja zachęci naszych uczniów do dalszego działania na rzecz potrzebujących, nie tylko od święta.

Marta Pietroń

SONDA

Czy w Puławach czujesz się bezpiecznie?

Roman Dytłow
Po ostatniej próbie zamachu terrorystycznego w Puławach, nie czuję się niebezpiecznie. Obawiam się o swoje życie. Sytuacja jest nie ciekawa

Aleksandra Pajurek
Ostatnie informacje trochę mnie wystraszyły. Myślę, że w Puławach nie jest jakoś niebezpiecznie. Nie ma aż tylu złodziei w mieście

Rafał Wojdat
Bardzo lubię Puławy, aktualnie mieszkam na Włostowicach i pomimo różnych plotek czuję się tam bezpiecznie. Patrole są, więc wszystko jest w porządku. Nie obawiam się zamachu. Są sporadyczne przypadki, ale to może się zdarzyć w każdym mieście. Nie miałem takiej sytuacji, że coś mi się stało. Dobrze, że zamach został udaremniony

Maria Dudek
Po tych informacjach, które usłyszałam w telewizji, to nie czuję się bezpiecznie w Puławach. Mieszkam blisko tych centrów handlowych i czasami tam zachodzę. Atak może być przeprowadzony nie tylko w galerii, ale i w każdym innym miejscu. Dzięki Bogu, że udało się temu zapobiec

Julia Durakiewicz
Powiem szczerze, że po tej próbie zamachu, która miała miejsce kilka dni temu czuję się niepewnie w naszym mieście. Na ogół w Puławach jest bezpieczne, ale zawsze może się coś wydarzyć

R E K L A M A

REGENERACJA TURBOSPRĘŻAREK
Pilzak Auto
Damian Pilzak
500 156 663
577 156 663
Jakubówka 17A

R E K L A M A

budimex
GENERALNY WYKONAWCA

UWAGA!
WZNOWIONO RUCH POCIĄGÓW!

Budimex S.A. apeluje do wszystkich mieszkańców o ostrożność, szczególnie przy przejazdach kolejowo – drogowych między Dęblinem i Lublinem. Pociągi wróciły na tory – jeżdżą całą dobę.

ZACHOWAJ OSTROŻNOŚĆ I STOSUJ SIĘ DO ZNAKÓW DROGOWYCH!

KIEROWCO! Życie i zdrowie twoich bliskich zależy od Ciebie.

eprasa.pl 14c0f12e4e

Kierowca skody nigdy nie miał prawa jazdy

Kolczyn: Wypadek na skrzyżowaniu. Dwie osoby w szpitalu

GM. JÓZEFÓW NAD WISŁĄ: Opolska policja wyjaśnia okoliczności środowego wypadku w Kolczynie. Na drodze wojewódzkiej 824 zderzyły się dwa samochody osobowe. Kierowca jednego z nich był pijany.

Do wypadku doszło po południu na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z gminną. Kto zawinił, policja na razie nie chce jednoznacznie wskazywać. Sprawca ustalony zostanie w toku trwającego postępowania, które prowadzone jest w kierunku wypadku.

sierż.szt. Grzegorz Pluta,
KPP w Opolu Lubelskim

Kierujący skodą nigdy nie miał uprawnień do kierowania pojazdami i był w stanie nietrzeźwości. Alkomat wykazał prawie promil alkoholu w jego organizmie

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 26-letni mieszkaniec gm. Józefów nad Wisłą jechał z 47-letnim pasażerem skodą i na skrzyżowaniu zaczął wyprzedzać ciężarówkę.

- W tym czasie na tym skrzyżowaniu włączała się do ruchu, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, 41-latka z gminy Józefów nad Wisłą. Kobieta jechała daewoo – relacjonuje sierż. Szt. Grzegorz Pluta z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Doszło do zderzenia skody z daewoo. Ranne zostały dwie osoby. To kierująca daewoo i pasażer skody. Obydwoje trafili do szpitala. Mężczyzna doznał obrażeń klatki piersiowej, a kobieta ogólnych potłuczeń.

- Kierujący skodą nigdy nie miał uprawnień do kierowania pojazdami i był w stanie nietrzeźwości. Alkomat wykazał prawie promil alkoholu w jego organizmie – mówi Pluta.

26-latek trafił do policyjnego aresztu, gdzie trzeźwiał.

Agnieszka Ciekot

Fot. Rafał Podraczyński

Samochody zostały bardzo mocno zniszczone

15-latek jechał na podwójnym gazie

Miał pół promila alkoholu w organizmie i w takim stanie wybrał się skuterem na przejażdżkę.

Opolska drogówka zatrzymała w miejscowości Przytyki (gm. Chodel) nietrzeźwego nastolatka. Był nim 15-letni mieszkaniec gminy Chodel, który wpadł w ręce policji podczas kontroli drogowej.

Chłopak nie posiadł stosownych uprawnień do kierowania skuterem. Jak się okazało, zabrał skuter z domu bez wiedzy rodziców. Nie podejrzewał, że taki numer wpędzi go w tarapaty. Wyczynami nastolatka zajmie się wkrótce Sąd Rodzinny i Nieletnich.

(ac)

20-latek zatrzymany z amfetaminą

PONIATOWA: Dziwnie zaparkowane BMW wzbudziło podejrzenia policjantów. Jak się szybko okazało, funkcjonariusze mieli nosa. W środku siedział poszukiwany mężczyzna.

Do zatrzymania młodego mieszkańca gminy Poniatowa doszło na ulicy Przemysłowej ponad tydzień temu. Stało tam BMW na obcych numerach rejestracyjnych. Samochód zwrócił uwagę policjantów, gdyż był zaparkowany w nietypowy sposób. Mundurowi postanowili sprawdzić, kto znajduje się w środku.

W samochodzie siedział 20-latek, który nie stawił się na czas do więzienia, gdzie miał odsiedzieć zasadzoną karę. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie nakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim.

Policjanci przeszukali go i znaleźli 20 gramów amfetaminy. Mieszkaniec gminy Poniatowa został zatrzymany, trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Grozi mu do trzech lat więzienia.

(ac)

Fot. Policja

Policjanci znaleźli przy poszukiwanym mieszkańcu gminy Poniatowa 20 gramów amfetaminy

Po pijaku prosto do rowu

GM. OPOLE LUBELSKIE: 36-latka kierowała samochodem, mając ponad dwa promile. Teraz grozi jej do dwóch lat więzienia, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

W takim stanie wyjechała na drogę mieszkanka gminy Opole Lubelskie. Kobieta zakończyła podróż w Woli Rudzkiej. Wjechała oplem do przydrożnego rowu. Na szczęście kobieta nie odniosła obrażeń. 36-latka prosiła o pomoc postronne osoby, które widziały całe zdarzenie. Pomogli... - informując policję.

Policjanci, gdy dojechali na miejsce, zastali stojącego w przydrożnym rowie otwartego opla. Kierującej nie było, uciekła z miejsca zdarzenia. Ustalenie, kim jest właścicielka, zajęło chwilę. Funkcjonariusze złożyli 36-latce niespodziewaną wizytę w domu.

- Z uwagi na to, że się oddaliła z miejsca zdarzenia, została zatrzymana i noc spędziła u nas w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych – mówi podkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Została przebadana alkomatem. Urządzenie wykazało dwa promile. Wykonana była również retrospekcja. Kobieta przyznała się do kierowania samochodem pod wpływem alkoholu. I za to teraz odpowie przed sądem.

(ac)

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

LUXMED UZDROWISKO NAŁĘCZÓW
ORTOPEDIA
LEKARZ SPECJALISTA
Dr Piotr Rusin
ortopeda - traumatolog
zapytaj w rejestracji

LUXMED UZDROWISKO NAŁĘCZÓW
NEUROLOGIA
LEKARZ SPECJALISTA
Dr Monika Jaworska
neurolog
zapytaj w rejestracji

LUXMED PONIATOWA
REUMATOLOGIA
LEKARZ SPECJALISTA
Dr n. med. Arkadiusz Koszarny
zapytaj w rejestracji
rejestracja telefoniczna
81 50 16 012
ul. Lubelska 3, Poniatowa
luxmedponiatowa.pl

eprasa.pl 14c0f12e4e

Niepubliczna placówka będzie musiała uregulować swoje zobowiązania względem powiatu

Umorzenia opłat dla „Klasyka" nie będzie

Mimo apeli radnego Andrzeja Mitruczuka do kolejnego spotkania negocjacyjnego z dyrekcją szkoły Klasyk nie dojdzie. Zarząd Powiatu nie umorzy także niepublicznej placówce opłat naliczonych za korzystanie z pomieszczeń w I LO w Puławach.

Leszek Gorgol, Wicestarosta Puławski
Organizowanie kolejnego spotkania w przedmiotowej sprawie wydaje się być niecelowe. Zarządowi Powiatu znane są już argumenty przedstawiane przez podmioty zainteresowane umorzeniem opłat

Radny Mitruczuk chce negocjacji i współpracy

Rada Rodziców Niepublicznej Szkoły Podstawowej Klasyk zwróciła się z pisemną prośbą do władz powiatu o pomoc w rozwiązaniu problemu z zaległościami finansowymi placówki względem urzędu. Za dzierżawę pomieszczeń w I LO w Puławach za lipiec i sierpień 2019 roku organ zarządzający szkołą naliczył należności, które są problematyczne dla małej niepublicznej placówki. Radny Mitruczuk podczas ostatniej sesji rady powiatu złożył interpelację, w której zabiegał o kompromisowe rozwiązanie problemu. Poprosił również starostę o udostępnienie korespondencji towarzyszącej sprawie naliczania należności za dzierżawę. Według radnego z uwagi na wieloletnią owocną współpracę należy wypracować takie rozwiązanie, które będzie zgodne z przepisami finansów publicznych i nie będzie krzywdziło żadnej ze stron. Dlatego też zwrócił się z prośbą o zorganizowanie spotkania negocjacyjnego z Zarządem Stowarzyszenia i Dyrekcją Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk", które pozwoliłoby wypracować kompromis tak ważny i niezbędny dla dalszej harmonijnej współpracy obydwu szkół.

Zarząd powołuje się na przepisy prawa

Jak informuje w odpowiedzi na interpelację radnego, starosta Leszek Gorgol zarząd doskonale zna sprawę i w ostatnim czasie problematyczna sytuacja była niejednokrotnie analizowana. Odbyły się również dwa spotkania w tej sprawie. 28 października z udziałem przedstawicieli Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. A. J. Czartoryskiego, a 13 listopada z udziałem rodziców uczniów Klasyka. Według członków zarządu nie ma więc powodów, by organizować kolejne.

- Organizowanie kolejnego spotkania w przedmiotowej sprawie wydaje się być niecelowe. Zarządowi Powiatu znane są już argumenty przedstawiane przez podmioty zainteresowane umorzeniem opłat zarówno na spotkaniach oraz zawarte w licznej korespondencji prowadzonej w tej sprawie - odpowiada w interpelacji Leszek Gorgol, wicestarosta Puławski.

Jak dalej wyjaśnia wicestarosta w przygotowanym piśmie negatywna opinia Zarządu Powiatu, co do możliwości umorzenia opłat najmu Stowarzyszeniu za miesiące wakacyjne tj. lipiec i sierpień, podyktowana jest przede wszystkim obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie w szczególności ustawą o finansach publicznych oraz postanowieniami umowy najmu w przedmiotowej sprawie, która nie przewidywała możliwości obniżenia wysokości opłat związanych z korzystaniem z pomieszczeń szkolnych w okresach wakacyjnych tj. w miesiącach lipiec-sierpień.

Wszystko wskazuje więc na to, że dyrekcja Klasyka nie ma teraz wyjścia i będzie musiała wraz z rodzicami wygospodarować środki pieniężne i uregulować zobowiązania względem powiatu.

Monika Głos-Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Sprzedawca - kasjer	Puławy	od 2250 zł
Ślusarz / Spawacz	Zajezierze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Frezer	Zajezierze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Tokarz	Zajezierze / PROJEKTOWANIE I BUDOWA MASZYN Artur Kania	od 2800 zł
Kierowca operator HDS	Puławy / CEMAR	od 2250 zł
Kucharz	Parchatka / UNIKOGO	od 2250 zł
Operator koparki	Dobrosławów / TRANSTOM	od 3500 zł
Instalator urządzeń sieciowych Lan	Buchałowice	od 2600 zł
Sprzedawca	Sadurki / Sklep MONIKA	od 2600 zł
Doradca klienta	Puławy / KRYSTYNA CHABROWSKA	od 1300 zł
Redaktor	Puławy / DOM ONLINE Piotr Lasota	od 2600 zł
Pracownik biurowy	Puławy / PPHU BARBARA SZATKOWSKA	od 2600 zł
Kierownik robót budowlanych	Zarzecze / KOFLEX	od 5500 zł
Sprzedawca	Kurów / SKLEP MIĘSNO-SPOŻYWCZY SMAK	od 2250 zł
Kelner	Zawada / VINTAGE BARBARA RAVENSDALE	od 2250 zł
Pomocnik mechanika samochodów ciężarowych	Puławy	od 2250 zł
Piekarz	Janowiec / PPH REYPOL-REJMAK SP. J.	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Logopeda	Opole Lubelskie	od 3000 zł
Terapeuta integracji sensorycznej	Opole Lubelskie / Przedszkole Specjalne Tajemniczy Ogród	od 2800 zł
Piekarz	Poniatowa / PIEKARNIA PONIATOWA	od 2250 zł
Cukiernik	Poniatowa / PIEKARNIA PONIATOWA	od 2250 zł
Automatyk - Elektryk	Poniatowa / Polifolia	od 4000 zł
Przedstawiciel handlowy działu windykacji	Opole Lubelskie / 4 GRANTS	od 3000 zł
Pracownik termoformowania	Poniatowa/ Polifolia	od 2350 zł
Kierowca autobusu	Poniatowa / SKLEP MOTORYZACYJNY AUTO-MOTO	od 2700 zł
Kucharz	Józefów nad Wisłą / FIRMA HANDLOWA JAR	od 2250 zł

Mama z promilami

Prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie miała 33-letnia mieszkanka Puław, która w tym stanie opiekowała się swoją 9-letnią córką. Za swoje poczynania kobieta stanie przed sądem.

Telefon z informacją o tym, że w jednym z mieszkań na terenie Puław pod opieką nietrzeźwej osoby przebywa dziecko dyżurny puławskiej komendy odebrał w czwartkowe przedpołudnie. Pod wskazany adres udał się patrol policji. Na miejscu mundurowi zastali kobietę, jej 9-letnią córkę i pracownicę MOPSu, która zgłosiła zajście.

- Kobieta była kompletnie pijana. Badanie wykazało, że ma w swoim organizmie prawie dwa i pół promila alkoholu - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji Puławach.

Na szczęście 9-latka była w dobrym stanie. Policjanci przekazali dziewczynkę pod opiekę babci. Niestety jej matka będzie miała teraz problemy. Za swoje czyny odpowie przed Sądem Rodzinnym, gdzie stróże prawa skierowali sprawę.

Marta Pietroń

Ż Y C Z E N I A

O G Ł O S Z E N I E

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 06 grudnia 2019 r.

Na podstawie: art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018r. poz. 1474 ze zm.) oraz art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018r. poz. 2096 ze zm.),

Obwieszczam

że na wniosek Gminy Nałęczów została wydana w dniu 06.12.2019r. decyzja nr 4/2019 w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

Budowa drogi gminnej w miejscowości Charz A od 0+000 do km 0+260,73

Wnioskiem objęte są działki zlokalizowane w miejscowości Charz A, gm. Miasto Nałęczów:

- będące w dysponowaniu Inwestora pod trwałe zajęcie o nr ewid.: 657; 655/2; 648/6; 645/2; 649/2, 656/1; 633/4; 624/3; 960/2; 638/2; 651/2; 643/4; 623; 723
- będące w posiadaniu Inwestora pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr działki, w nawiasie numer działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja) o nr ewid.: 635/1 (**635/4**, 635/5, 635/3), 652 (**652/2**, 652/3, 652/1)

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 215) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nałęczowie i Starostwa Powiatowego w Puławach.

apteka codzienna
Apteka Codzienna w Radomiu
zatrudni
MAGISTRA FARMACJI
✆ **604-272-594**

eprasa.pl 14c0f12e4e

Nie wchodzi się w cudze buty i nie przymierza cudzego kapelusza – stwierdziła radna

Radna Wójcik: Prezydent manipuluje i wprowadza w błąd

– Sytuacja ta nosi znamiona lekkiej manipulacji faktami i wprowadzenia w błąd opinii publicznej – stwierdziła Ewa Wójcik podczas listopadowej sesji Rady Miasta Puławy. Tak odniosła się do podsumowania pierwszego roku prezydentury Pawła Maja, wskazując że nowy prezydent przypisuje sobie zasługi poprzednika.

Radna: To lekka manipulacja

22 listopada 2018 roku na uroczystej inauguracyjnej sesji samorządu Paweł Maj został oficjalnie zaprzysiężony na prezydenta miasta. Od tego wydarzenia minął już rok, który nowy prezydent podsumował na swoim profilu na Facebooku. Paweł Maj wymienił liczne rozpoczęte, trwające i odebrane inwestycje i podziękował mieszkańcom za możliwość działania na rzecz miasta.

Publikacja na stronie prezydenta nie wszystkim jednak się spodobała, czemu wyraz dała była wiceprezydent Ewa Wójcik podczas listopadowej sesji. Jak stwierdziła obecna radna, miała liczne uwagi, telefony i pytania od mieszkańców w sprawie podsumowania przygotowanego przez prezydenta. Radna stwierdziła, że większość rzeczy wymienionych przez Pawła Maja powstała z inicjatywy lub pełnego autorstwa poprzedniego prezydenta Janusza Grobla.

– Wydaje mi się, że sytuacja ta nosi znamiona lekkiej manipulacji faktami i wprowadzenia w błąd opinii publicznej – stwierdziła Ewa Wójcik i wymieniła, które osiągnięcia poprzednika przypisuje sobie Maj.

Prezydent chwali się drogami i budowlami

Ewa Wójcik wymieniła o jakie zadania jej chodzi: remonty dróg m.in. Fieldorfa-Nila, Kochanowskiego, Powstańców Listopadowych, wymiana taboru autobusów na niskoemisyjne, kontynuacja wielkich inwestycji – hali sportowej i Domu Chemika, przeniesienie miejskiego targowiska na ul. Dęblińską (w tym negocjacje z powiatem, jeszcze z poprzedniej kadencji), budowa Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia na ul. Kołłątaja czy rewitalizacja boisk przy SP 6. Wszystko to, zdaniem Wójcik, to nie do końca zasługi Maja. Na koniec jako „szczyt szczytów" skrytykowała odbiór przez nowego prezydenta nagrody dla Miasta Puławy w rankingu samorządów za 2018 rok.

– To jedna z wielu nagród, o których nawet nie mieliśmy czasu mówić, bo te nagrody się sypały. Chciałabym życzyć panu własnych nagród, pierwsza będę gratulować. Bo wchodząc w cudze buty albo przymierzając cudzy kapelusz, ryzykuje się tym, że to nie ten rozmiar. Bardzo mi z tego powodu przykro – stwierdziła radna. Z byłą prezydent zgodziła się przewodnicząca Bożena Krygier, która stwierdziła, że na otwarciach różnych nowych obiektów wystarczyłoby zauważyć pracę poprzedników – zarówno prezydenta Grobla, jak i rad poprzednich kadencji.

Fot. Marta Pietroń

Paweł Maj, prezydent Puław
Mieszkańcy miasta doskonale wiedzą, że prezydentem przez 26 ostatnich lat był Janusz Grobel i nie muszę tego za każdym razem podkreślać

Ewa Wójcik, była wiceprezydent Puław
Wydaje mi się, że sytuacja ta nosi znamiona lekkiej manipulacji faktami i wprowadzenia w błąd opinii publicznej

Kontynuuję to, co dobre i zaczynam nowe

O ustosunkowanie się do zarzutu „wchodzenia w cudze buty" poprosiliśmy prezydenta Pawła Maja.

– To naturalna kontynuacja władzy wykonawczej – działań rozpoczętych przez poprzedników, również tych, w których miałem udział jako radnych i tych, które sam rozpocząłem jako prezydent np. budowa boiska przy SP 6. Myślę, że trudno, żeby nie było prezydenta przy oddaniu Błoni, a przypomnę, że jako radny zaangażowałem się w przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących ich zagospodarowania, które spotkały się z ogromnym odzewem. To, co zostało wykonane w tym roku, jest przede wszystkim sukcesem mieszkańców, a ja czuję się ich reprezentantem i tak to traktuję. Kontynuuję to, co dobre. Zaczynam nowe i nie patrzę się, kto jakie ma zasługi. Mieszkańcy miasta doskonale wiedzą, że prezydentem przez 26 ostatnich lat był Janusz Grobel i nie muszę tego za każdym razem podkreślać – komentuje prezydent Puław.

Kamil Wąsik

Czeżyk chce, by Budżet Obywatelski uszanował historię

– Proszę o jak najszybszą możliwość wyłączenia terenów zastrzeżonych miejscami pamięci – apeluje w interpelacji do prezydenta radny Ignacy Czeżyk. Chodzi o Budżetu Obywatelski, który, zdaniem radnego, nie powinien obejmować wszystkich terenów miasta.

Radny Ignacy Czeżyk chce zmian w regulaminie puławskiego budżetu obywatelskiego. Jego zdaniem inicjatywa nie powinna obejmować miejsc pamięci, bo na niektórych terenach, ze względu na historię, po prostu nie wypada realizować różnych kolorowych czy wesołych pomysłów. Jak przyznaje sam radny w swojej interpelacji do prezydenta, jego wniosek to echo dyskusji, jaka przewinęła się przez samorząd podczas ostatniej edycji B.O. Starły się wtedy ze sobą dwie idee – część mieszkańców chciała, by na „rondzie" powstał neon „Puławy" i nowoczesna rzeźba wiatrowa. Inni mieszkańcy poparli inicjatywę puławskiego koła Światowego Związku Żołnierzy AK, by w tym miejscu wybudować pomnik mjra Mariana Bernaciaka „Orlika". Część radnych zauważyła wówczas, że w pewnych miejscach, pewne projekty nie przystają, np. właśnie na „rondzie", gdzie kiedyś znajdowała się katownia UB. Tak twierdził Tomasz Kraszewski i właśnie Ignacy Czeżyk.

– To jest miejsce, gdzie był punkt dowodzenia, rozstawione karabiny, ubezpieczenie i takim Zawiszą Czarnym w mniejszej skali jest właśnie na naszym terenie postać Orlika. Jestem za tym, jak Akowcy, by naszego dziedzictwa i ciągłości dziejów nie przekreślać. Trzeba podkreślić, że to jest niezwykłe miejsce, uświęcone krwią – mówił wówczas radny.

Interpelacja radnego z prośbą o jak najszybsze zmiany w regulaminie na razie nie spotkała się z pozytywną odpowiedzią. Prezydent wyjaśnił radnemu, że regulamin można zmieniać tylko, gdy trwa procedura B.O. i dlatego sprawę będzie można załatwić dopiero przy opracowywaniu regulaminu kolejnej jego edycji.

Kamil Wąsik

Mała obwodnica Puław już gotowa

Od teraz auta na trasie Kazimierz-Puławy będą poruszać się sprawniej. Właśnie oddano do użytku tzw. małą obwodnicę Puław, dzięki której kierowcy będą mogli omijać frustrujące i niekorzystne dla zawieszenia aut miasteczko holenderskie na ul. Włostowickiej.

Fot. UM Puławy

Dzięki nowemu rozwiązaniu mieszkańcy mogą skorzystać z nowego przejazdu Kowalska – Powstańców Listopadowych – Zabłockiego, omijając część ulicy Włostowickiej z niesławnym miasteczkiem holenderskim

Pierwszy odcinek nowego rozwiązania drogowego w Puławach – ul. Kowalską – oddano do użytku w grudniu, jednak do pełni szczęścia brakowało drugiego remontowanego odcinka. – ul. Powstańców Listopadowych. Odbiór drugiej części odbył się 9 grudnia z udziałem prezydenta miasta. Ulica Powstańców Listopadowych, tak jak Kowalska, zyskała nową nawierzchnię, chodnik, ścieżkę rowerową, oświetlenie LED, przystanek autobusowy i nasadzenia roślinności.

Dzięki zakończeniu inwestycji mieszkańcy zyskują nowe rozwiązanie – małą obwodnicę Puław. Teraz ruch między Puławami i Parchatką będzie odbywać się o wiele sprawniej – zamiast Włostowicką, kierowcy będą mogli pojechać trasą Kowalska – Powstańców Listopadowych – Zabłockiego.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

eprasa.pl 14c0f12e4e

Trzynastego - piątek tym razem mógł okazać się naprawdę pechowy

Milimetry dzieliły ją od rozpędzonego pociągu

32-letnia mieszkanka Puław chciała popełnić samobójstwo rzucając się pod pociąg. Tragedii na torach zapobiegli policjanci.

Fot.Kamil Węsik

Policjanci w ostatniej chwili zapobiegli tragedii. Gdyby nie ich szybka reakcja kobieta zrealizowałaby swój plan i rzucając się pod pociąg odebrałaby sobie życie

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach

Przeczesując las wzdłuż torów policjanci zauważyli kobietę wychodzącą na tory, która na widok nadjeżdżającego pociągu, zaczęła biec w jego kierunku

Przez problemy chciała odebrać sobie życie

Mrożące krew w żyłach sceny rozegrały się w piątkowy wieczór na torowisku w Puławach. Dyżurny puławskiej komendy odebrał informację, z której wynikało, że młoda mieszkanka miasta wybiegła z domu z zamiarem popełnienia samobójstwa. Puławianka jako sposób odebrania sobie życia wybrała rzucenie się pod pociąg.

Policjanci uratowali desperatkę

W tej sytuacji, kiedy liczyła się na prawdę każda chwila, dyżurny zaangażował wszystkie patrole, będące wtedy na służbie. Na apel zasłyszany przez radio odpowiedzieli również asp. szt. Jarosław Barszczewski i asp. Sławomir Joński. Natychmiast udali się w rejon torowiska. Aby nie zwracać na siebie uwagi zostawili służbowy samochód z daleka i pieszo pospieszyli w kierunku torów, aby szukać zdesperowanej kobiety. W ich głowach kołatała jedna myśl - trzeba działać bardzo szybko. W dodatku nie wiedzieli, w jakiej sytuacji zastaną 32-latkę - czy np. ich pojawienie się nie przyspieszy zaplanowanego na swoje życie zamachu. - Przeczesując las wzdłuż torów zauważyli kobietę wychodzącą na tory, która na widok nadjeżdżającego pociągu, zaczęła biec w jego kierunku. Policjanci natychmiast ruszyli za nią, zatrzymując ją tuż przed przejeżdżającym pociągiem. Kobieta była roztrzęsiona i załamana sytuacją osobistą - opowiada podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Po tym, co zaszło, funkcjonariusze wezwali na miejsce pogotowie. Do czasu przybycia karetki cały czas byli przy mieszkance Puław. Kobieta trafiła do szpitala.

Okazuje się, że sytuacja w tym przypadku była tym bardziej poważna, że 32- latka ma już za sobą jedną próbę samobójczą.

Marta Pietroń

Z maryhą w aucie uciekał przed policją

19- letni mieszkaniec gminy Kurów stanie przed sądem za to, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policjantami. A wszystko przez to, że nie ma prawa jazdy, a w aucie miał narkotyki.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek w Kłodzie (gm. Kurów). Z informacji, do jakich dotarli funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kurowie wynikało, że po terenie miejscowości porusza się samochód, w którym mogą znajdować się środki odurzające. Stróże prawa ruszyli w teren. Wkrótce natknęli się na osobowego nissana, który pasował do opisu z przekazanej im informacji. Za pomocą sygnałów świetlnych dali kierowcy do zrozumienia, że ma się zatrzymać. Ten początkowo, owszem zatrzymał pojazd, ale po chwili zmienił plany. - Gdy zauważył, że policjanci wysiedli z radiowozu, wrzucił wsteczny bieg i odjechał z miejsca. Mundurowi podjęli pościg - relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak. oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kierowca nissana próbował uciekać drogą gruntową, ale w pewnym momencie zatrzymał auto, wysiadł i dalej uciekał pieszo przez pola. Mimo to funkcjonariusze nie poddali się i konsekwentnie podążali za uciekinierem. - Został zatrzymany w okolicach swojego domu - dodaje podkom. Rejn-Kozak. Okazało się, że to 19-letni mieszkaniec gminy Kurów. Policjantom tłumaczył, że nie zatrzymał się do kontroli, bo nie ma prawa jazdy i obawiał się konsekwencji. Po przeszukaniu jego samochodu wyszło na jaw, że nie tylko to ma na sumieniu. - Mężczyzna tuż przed jazdą palił marihuanę, którą policjanci znaleźli też w jego samochodzie. Została od niego pobrana krew do badań.

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach

Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, kierowca, który zignoruje wezwanie policjantów do zatrzymania może trafić do więzienia nawet na 5 lat

W przypadku, gdy wynik badania wskaże obecność narkotyku, mężczyzna usłyszy zarzut także za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem środka odurzającego - tłumaczy rzecznik puławskiej policji. Teraz 19-latek będzie tłumaczył się przed sądem. - Odpowie także za ucieczkę przed funkcjonariuszami. Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, kierowca, który zignoruje wezwanie policjantów do zatrzymania może trafić do więzienia nawet na 5 lat - dodaje podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Areszt za rozboje na kurierach

Trzej mieszkańcy Lublina spędzą najbliższe miesiące w areszcie, a czwarty pozostanie pod policyjnym nadzorem. Tak zdecydował sąd. Mężczyźni są podejrzani o napaść na kuriera w Wąwolnicy i usiłowanie napadu w innej miejscowości województwa.

Wszystko zaczęło się od napaści na kuriera, do jakiej doszło pod koniec listopada w Wąwolnicy. Tu tu miał dostarczyć zamówioną paczkę. Ale zamiast pokwitowania odbioru dostał gazem w oczy. Napadło na niego kilku mężczyzn, którzy zabrali mu przesyłkę z wartym 13 tys. zł urządzeniem multimedialnym.

- Sprawcy najpierw podali kurierowi niewłaściwy adres, a następnie podstępem zwabili go w odosobnione miejsce, żeby go zaatakować i okraść - opowiada podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

W ten sposób sprawą zajęli się puławscy kryminalni, którzy podjęli działania zmierzające do zatrzymania sprawców napadu. Wkrótce funkcjonariusze wpadli na pewien trop. Tymczasem przestępcy planowali kolejny napad. - Na fałszywe dane zamówili kolejny sprzęt elektroniczny, za 13 tys. zł i 24 tys. zł, który polecili wysłać we wskazane miejsca w Sosnowicy. Po raz kolejny, przy użyciu gazu obezwładniającego usiłowali obezwładnić kurierów i ukraść im przesyłki - wyjaśnia podkom. Rejn-Kozak.

Tym razem zostali spłoszeni i w obawie przed aresztowaniem uciekli z miejsca zdarzenia. Niedługo potem stróżom prawa udało się ustalić ich personalia. Okazało się, że za napaściami stoi czterech mieszkańców Lublina w wieku 18 i 19 lat. - W tym tygodniu, w wyniku sprawnej i szybkiej akcji puławskich kryminalnych zostali zatrzymani na terenie powiatu parczewskiego. Byli kompletnie zaskoczeni - opowiada rzecznik puławskiej policji. Decyzją sądu trzej z nich trafiło do aresztu, a wobec jednego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Jeśli sąd udowodni im zarzucane czyny - rozbój - w więzieniu mogą spędzić nawet 12 lat.

Marta Pietroń

Czy wrocławianin chciał skoczyć z mostu?

23-letni mieszkaniec Wrocławia spacerował po barierze na starym moście na Wiśle w Puławach. Policjantom tłumaczył, że nie chciał się zabić.

Informację o tym, że ktoś może chcieć popełnić samobójstw skacząc z mostu puławscy policjanci otrzymali w czwartkowe popołudnie. Na miejsce natychmiast udał się patrol oraz służby ratunkowe. W pogotowiu na wodzie była także łódka.Istotnie, zgodnie ze zgłoszeniem na obiekcie funkcjonariusze zastali młodego mężczyznę stojącego na barierce ochronnej. Na wezwanie stróżów prawa, jak gdyby nigdy nic spokojnie zszedł z konstrukcji i podszedł do policjantów. Okazał się mieszkańcem województwa dolnośląskiego, a konkretnie Wrocławia. 23-latek tłumaczył, że w żadnym razie nie miał zamiaru targnąć się na swoje życie skacząc z mostu, a jedynie spacerował po barierce podziwiając widoki. Jednak jak podkreśla puławska policja do końca nie wiadomo, czy mówił prawdę i czy mundurowi oraz inne przybyłe na ewentualną akcję ratunkową służby zwyczajnie nie pokrzyżowały mu planów. Mimo że mężczyzna nie doznał żadnych obrażeń został zabrany do szpitala w Lublinie.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

PUŁAWY

Jan Józef Spoz, 82 l.
Puławy, zm. 02.12.2

Stanisław Dudek, 67 l.
Wąwolnica, zm. 06.12.

Wiesław Skibiński, 79 l.
Gołąb, zm. 09.12.

Tadeusz Karpiński, 79 l.
Wysokie Koło, zm. 10.12.

Natalia Adamczyk, 96 l.
Wąwolnica, zm. 10.12.

Maria Zofia Rokita, 68 l.
Puławy, zm. 11.12.

Krystyna Madejska, 86 l.
Janowiec, zm. 11.12.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Alina Szuwalska, 77 l
Poniatowa Wieś, zm. 08.12.

Daniel Gorajek, 34 l
Radlin, zm. 10.12.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Leszek Kania, 63 l
Opole Lubelskie, zm.5.12.

Genowefa Dym, 87 l
Ruda Maciejowska, zm. 6.12.

Wiesława Wróbel, 81 l
Boby, zm. 6.12.

Alicja Orzeł, 73 l
Opole Lubelskie, zm. 8.12.

Stanisław Kręgiel, 75 l
Zarudki, zm. 8.12.

Witold Matejko, 81 l
Łaziska, zm. 8.12.

Marek Kruk, 60 l
Rybitwy, zm. 9.12.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

OPOLE LUBELSKIE

Helena Jakubowska, 97 l
Opole Lubelskie, zm. 8.12

Kazimierz Wolski, 60 l
Wilków, zm. 9.12.

Halina Winiarz, 70 l
Zajączków, zm.10.12.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak
Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9
tel. (81) 827 59 24,
kom. 784 559 198

eprasa.pl 14c0f12e4e

Byli na wsi i w mieście, byli nawet w Budapeszcie!

Na przełomie listopada i grudnia w stolicy Węgier odbyły się Mistrzostwa Europy w ping pongu. W turnieju wystartowało blisko 80 osób i aż 17 Polaków.

Piotr Bocian (z lewej) i Radosław Poświatowski mają za sobą nowe doświadczenia w ping pongu. Startowali w Budapeszcie, gdzie mierzyli się w Mistrzostwach Europy

Lubelską Ligę Tenisa Stołowego Amatorów reprezentowali: Piotr Bocian, Paweł Janowski, Norbert Mazurkiewicz, Radosław Poświatowski oraz Grzegorz Sajnaj. Dodatkowo Piotr i Radosław reprezentowali nasz powiat i miasto Puławy.

- Najważniejszą różnicą między ping pongiem a tenisem stołowym stanowi rakietka. Ta nowa ma podobny kształt, ale inną okładzinę - to bardzo drobny papier ścierny. Przede wszystkim, żeby wszyscy grający mieli równe szanse. Pozwala też prowadzić dłuższe akcje i skuteczną obronę, dzięki czemu zawodnicy mogą grać z dala od stołu. Poprzez zniwelowanie różnicy sprzętowej zaciera się przepaść poziomowa między amatorami, a profesjonalnymi zawodnikami. Dzięki temu osoby grające na poziomie rekreacyjnym mogą mieć większą przyjemność w spotkaniach z zawodowcami - mówi Piotr Bocian, jeden z naszych reprezentantów.

Pierwszego dnia turnieju trwały eliminacje do turnieju głównego. Zmagania rozgrywany były w grupach, które wyłaniały graczy do turnieju głównego. Zarówno Piotr, jak i Radosław Poświatowski wyszli ze swoich grup i dostali się do turnieju głównego, awansując do Top 64 Mistrzostw Europy.

Tego dnia dodatkowo trwały eliminacje do turnieju drużynowego, z których nie dostała się drużyna Bociana z kolegą z Włodawy. Poświatowski z partnerem z Łęcznej wyszli z eliminacji, lecz odpadli w kolejnej fazie turnieju.

Drugiego dnia rozgrywany był turniej główny, który rozgrywany był systemem pucharowym. Radosław nie dał rady lepiej dysponowanemu rywalowi i odpadł w pierwszej rundzie, zaś Piotr dostał się do kolejnej rundy, lecz trafił na silnego Serba i musiał uznać jego wyższość. Warte odnotowania jest, że brązowe medale w turnieju drużynowym Mistrzostw Europy zdobyli Polacy: Paweł Lemański i Krystian Kreft.

Oprócz zawodników LLTSA Polskę reprezentowali zawodnicy z Włodawy: Włoszek, Hamziuk, Nowak; Gdańska: Lemański, Kreft; Warszawy: Wypyszyński, Molenda, Tusień, Moliński, Januszkiewicz, Malinowski oraz Utri Reinhold mający polskie korzenie.

red.

Grają pod koszem

XL edycja Puławskiej Ligi Koszykówki. Na początek zmierzyło się dwóch kandydatów do wygrania rozgrywek.

Po emocjonującym i bardzo zaciętym starciu TKKF Chemik Young ograł 55 – 51 Comao. Z kolei w drugim spotkaniu Old Team zwyciężył 45:35 ekipę Pulawian Wurst. W drugiej kolejce Chemik Young rozbił 61:24 Pogoń, zaś TKKF Chemik okazał się lepszy od Pulawian Wurst aż o 30 punktów. Z kolei Camao wzmocnione najwyższym zawodnikiem ligi Sebastianem Drążykiem pewnie uporało się z weteranami z OLD Team.

W ostatniej chwili do ligi dołączyła kolejna ekipa więc zmianie uległ terminarz rozgrywek. Dodatkowo mecze o godz. 19 rozgrywane będą równolegle w dwóch salach: w ZSO nr 1 im. KEN. W najbliższej serii spotkań zmierzą się o godz. 19 TKKF Chemik i Pulawian Wurst (stara sala) oraz TKKF Chemik Young z Pogonią (nowa sala), a o godz. 20.00 Comao z Old Team (stara Sala).

WYNIKI 1. KOLEJKI

TKKF Chemik Young – Comao 55:51 (18:15, 15:9, 13:8, 9:19)
TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 4, Gugała Tomasz, Wasiłek Norbert 10, Szymankiewicz Krzesimir 15, Mentel Bartosz 8, Szponder Michał 18, Zolech Konrad, Kostrzewa Maciej.
Comao: Pielacha Paweł 9, Chmielewski Dawid, Szymanek Grzegorz 22, Bartoszek Adrian 4, Śmiałek Tomasz 9, Jaśkowski Bartosz 2, Grzęda Daniel, Koziński Mirosław, Rusa Łukasz 5.

Old Team – Pulawian Wurst 45:35 (6:6, 16:12, 7:10, 16:7)
Old Team: Woszczek Piotr 6, Strumnik Marek 9, Jędrys Andrzej, Strumnik Tomasz 2, Jurga Piotr 11, Pecio Jerzy 9, Zdunek Krzysztof 8.
Pulawian Wurst: Berliński Adam 6, Kapusta Szymon 3, Bronikowski Jan 10, Dytkowski Adam 6, Wrochna Łukasz 4, Guz Konrad 6, Rutka Patryk.

WYNIKI 2. KOLEJKI

TKKF Chemik Young – Pogoń 61 – 24 (11:7, 18:11, 14:4, 18:2)
TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 6, Gugała Tomasz 12, Mentel Bartosz 14, Szponder Michał 23, Zolech Konrad 6.
Pogoń: Stępień Kasper 12, Sadurski Marcin 4, Kruk Kacper 6, Krasucki Jan, Dybalski Jan 2, Grobel Szymon, Tomaszewski Michał.

TKKF Chemik – Pulawian Wurst 63:35 (14:10, 17:10, 19:7, 13:8)
TKKF Chemik: Skotnicki Przemysław 20, Dziewoński Krzysztof 9, Jaśkowski Marcin 16, Stężycki Rafał, Mazurek Karol 18, Wyszyński Adam.
Pulawian Wurst: Berliński Adam 6, Bronikowski Jan 9, Dytkowski Adam 4, Wrochna Łukasz 6, Guz Konrad 10, Rutka Patryk.

Comao – Old Team 60:35 (19:6, 13:8, 15:10, 13:11)
Comao: Pielacha Paweł 9, Drążyk Sebastian 8, Chmielewski Dawid 2, Rusa Łukasz, Bartoszek Adrian 4, Szymanek Grzegorz 20, Śmiałek Tomasz 11, Grzęda Daniel 6.
Old Team: Woszczek Piotr 4, Strumnik Marek 9, Strumnik Tomasz, Pecio Jerzy 4, Jędrys Andrzej 4, Jurga Piotr 14, Szymanek Krzysztof.

TABELA ROZGRYWEK

Chemik Young 2 4 116:75
Comao 2 3 111:90
Old Team 2 3 80:95
TKKF Chemik 2 2 63:35
Pulawian Wurst 2 2 70:108
Pogoń 2 1 24:61

red.

Pierwsze punkty Ruke, Pleneru i Ulanych

Za nami piąta seria gier w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej.

W I lidze lider ograł bez straty gola wicelidera - OSK Kamil. Na drugie miejsce wskoczył Powiślak, który po golu Mateusza Murata pokonał zespół z Góry Puławskiej. Pierwsze zwycięstwo odniosły zespoły Pleneru i Ruke, pokonując odpowiednio KS Drzewce i Cukro-Trans.

Serokomla pokonała Mezap i zbliżyła się w tabeli na punkt, zaś Pub K2 okazał się lepszy od Dragona OSK Lukas. W starciu zespołów bez zdobyczy punktowej FC Ulani ograli 4:3 Zryw Puławy.

I LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

KS Góra Puł. - Powiślak 0:1
Bramka: Mateusz Murat.
Art-Mag - OSK Kamil 3:0
Bramki: Mateusz Kamola, Artur Sułek, Łukasz Zjawiony.
Plener - Drzewce 6:2
Bramki: Marcin Niewielski x 3, Ryszard Lubicki, Paweł Walasek, Marcin Grzelak - Cristian Górski, Adrian Gawidziel.
Cukro-Trans - Ruke 3:5
Bramki: Karol Głowacki x 2, Sebastian Dziosa - Maciej Pięta x 2, Albert Kuś, Łukasz Dębowski, Bartłomiej Pyra.

TABELA I LIGI

Art-Mag 5 15 29:7
Powiślak 5 11 13:5
KS Góra Puł. 5 9 15:11
OSK Kamil 5 9 10:8
Cukro-Trans 5 7 10:10
Plener 5 3 10:14
Ruke 5 3 10:23
KS Drzewce 5 1 11:31

NASTĘPNA KOLEJKA (22.12., niedziela): Powiślak - Plener (godz. 16:00), KS Góra Puławska - Art-Mag (godz. 16:30), OSK Kamil - Cukro-Trans (godz. 17:00), KS Drzewce - Ruke (godz. 17:30).

II LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Ulani - Zryw 4:3
Bramki: Antonio Corbo x 3, Maksymilian Jastrzębski - Krystian Żurawski, Kacper Winnicki, Michał Zagożdżon.
Serokomla - Mezap 4:3
Bramki: Jakub Niedziela, Adrian Rutkowski, Piotr Łucjanek, Bartłomiej Wiewiórka - Patryk Ochocki x 2, Michał Pyt.
Pub K2 - Dragon 3:1
Bramki: Michał Berliński x 2, Damian Miroński - Jakub Dobrzyński.
Leokadiów - Agencja 3:1
Bramki: Dominik Czapla x 2, Mateusz Grabowski - Bogdan Stachyra.

TABELA II LIGI

SKS Leokadiów 5 15 25:4
Agencja DP 5 12 19:11
Pub K2 5 9 31:11
Dragon OSK Lukas 5 7 10:7
Mezap 5 7 11:11
Serokomla 5 6 14:17
FC Ulani 5 3 9:35
Zryw 4 0 6:29

NASTĘPNA KOLEJKA (22.12., niedziela): Serokomla Janowiec - FC Ulani (godz.14:00), Dragon OSK Lukas - SKS Lekadiów (godz. 14:30), Pub K2 - Mezap (godz. 15:00), Agencja DP Nieruchomości - Zryw Puławy (godz. 15:30).

red.

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
lysy162@poczta.onet.pl, polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Topspin zatrzymany

Po ośmiu zwycięstwach z rzędu tenisiści z Kurowa zostali zatrzymani. Pierwszym zespołem, który odebrał punkty naszym okazał się Tur Turze Rogi. Podopieczni Leszka Bigaja zremisowali 9:9.

Topspin Kurów - Ekonomik Biała Podl. 10:1
Topspin: Kacper Pękala 3, Leszek Bigaj 2,5, Emil Matraszek 2,5, Sylwester Jasiocha 1,5, Krzysztof Moszczyński 0,5.
Tur Turze Rogi - Topspin Kurów 9:9
Topspin: Emil Matraszek 3, Leszek Bigaj 1,5, Sylwester Jasiocha 0,5, Kamil Gołębiowski 4, Tomasz Ciurkowski.

IV LIGA TENISA

WYNIKI 9. KOLEJKI

Topspin - Ekonomik 10:1
Bełżyce - Żaczek II 3:10
Lewart III - Tur 10:7
Huragan - Lewart (k) 10:2
Niemce - STS Lubartów 2:10
Roztocze - pauza

WYNIKI 10. KOLEJKI

Tur - Topspin 9:9
Lewart (k) - Niemce 10:2
Ekonomik - Huragan 9:9
Żaczek II - Lewart III 10:2
Roztocze - Bełżyce 0:10
STS II Lubartów - pauza.

NASTĘPNA KOLEJKA (22.12., niedziela): Topspin - Żaczek II, Lewart III - Roztocze, Huragan - Tur, UKS Niemce - Ekonomik, STS II - Lewart (k), CKFiS II Bełżyce - pauza.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Topspin Kurów	9	17	89:21
2.	STS II Lubartów	9	14	75:55
3.	CKFiS II Bełżyce	10	13	82:48
4.	Lewart (k) Lubartów	9	13	74:47
5.	Żaczek II Fajsławice	9	12	75:45
6.	Huragan Międzyrzec Podl.	9	11	67:50
7.	Tur Turze Rogi	9	9	71:65
8.	Lewart III Lubartów	9	6	44:71
9.	Ekonomik Biała Podl.	9	3	47:87
10.	Roztocze Szczebrzeszyn	9	2	27:85
11.	UKS Niemce	9	0	13:90

red.

R E K L A M A

eprasa.pl 14c0f12e4e

Szachiści zakończyli sezon

Ostatni 12 turniej tegorocznej edycji Grand Prix Puław w szachach, jaki odbył się w sobotę 14 grudnia, zgromadził trochę mniejszą niż zwykle obsadę, ale na starcie stanęli praktycznie wszyscy walczący o czołowe lokaty w klasyfikacji generalnej i z tego też względu rywalizacja była dość mocna, zważywszy na fakt, że zaliczane jest do niej maksymalnie 10 najlepszych startów z 12 możliwych.

I uczciwie trzeba przyznać, że ostatni turniej spowodował trochę roszad w ostatecznym podsumowaniu sezonu wśród seniorów i juniorów. W pożegnalnych zmaganiach najlepsi okazali się: kobiety – Paulina Bronisz, juniorzy – Piotr Kopiński, seniorzy – Krzysztof Szczęśniak.

Bezpośrednio po imprezie odbyło się uroczyste podsumowanie sezonu 2019, podczas którego najlepsze szóstki w obu zmaganiach męskich i najlepsza trójka wśród dziewcząt nagrodzona została okazałymi pucharami i nagrodami rzeczowymi, co możliwe było dzięki wsparciu tegorocznego cyklu przez Urząd Miasta Puławy i Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, którym tą drogą składamy serdeczne podziękowania. Podobne podziękowania należą się również Dyrekcji Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach za udostępnienie swego obiektu.

KLASYFIKACJA GENERALNA
KOBIETY
1. Paulina Bronisz (Puławy)
2. Amelia Woś (Wąwolnica)
3. Aleksandra Rułka (Puławy)

Pamiątkowe zdjęcie najlepszych

JUNIORZY
1. Piotr Kopiński (Puławy)
2. Jan Taracha (Pożóg)
3. Kajetan Taracha (Pożóg)
SENIORZY
1. Tadeusz Taracha (Pożóg)
2. Zdzisław Machniewski (Puławy)
3. Robert Błaziak (Karczmiska)
WYNIKI OSTATNIEGO TURNIEJU
KOBIETY
1. Paulina Bronisz (Puławy), 2. Aleksandra Rułka (Puławy), 3. Amelia Woś (Wąwolnica)
JUNIORZY
1. Piotr Kopiński (Puławy), 2. Kajetan Taracha (Pożóg), 3. Jakub Woźniak (Puławy), 4. Jan Taracha (Pożóg), 5. Marek Niezbecki (Puławy), 6. Jakub Morgaś (Puławy)
SENIORZY
1. Krzysztof Szczęśniak (Puławy), 2. Robert Błaziak (Karczmiska), 3. Zdzisław Machniewski (Puławy), 4. Tomasz Siedliski (Chodlik), 5. Bogusław Dąbrowski (Puławy), 6. Radosław Brzozowski (Puławy), 7. Paweł Kruk (Puławy), 8. Tadeusz Taracha (Pożóg), 9. Mirosław Tokarczyk (Puławy), 10. Radosław Bronisz (Puławy)

Ostatni 12 turniej tegorocznej edycji Grand Prix Puław w szachach, jaki odbył się w sobotę 14 grudnia, zgromadził trochę mniejszą niż zwykle obsadę, ale na starcie stanęli praktycznie wszyscy walczący o czołowe lokaty w klasyfikacji generalnej i z tego też względu rywalizacja była dość mocna, zważywszy na fakt, że zaliczane jest do niej maksymalnie 10 najlepszych startów z 12 możliwych.
I uczciwie trzeba przyznać, że ostatni turniej spowodował trochę roszad w ostatecznym podsumowaniu sezonu wśród seniorów i juniorów. W pożegnalnych zmaganiach najlepsi okazali się: kobiety – Paulina Bronisz, juniorzy – Piotr Kopiński, seniorzy – Krzysztof Szczęśniak.
Bezpośrednio po imprezie odbyło się uroczyste podsumowanie sezonu 2019, podczas którego najlepsze szóstki w obu zmaganiach męskich i najlepsza trójka wśród dziewcząt nagrodzona została okazałymi pucharami i nagrodami rzeczowymi, co możliwe było dzięki wsparciu tegorocznego cyklu przez Urząd Miasta Puławy i Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, którym tą drogą składamy serdeczne podziękowania. Podobne podziękowania należą się również Dyrekcji Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach za udostępnienie swego obiektu.
KLASYFIKACJA GENERALNA
KOBIETY
1. Paulina Bronisz (Puławy)
2. Amelia Woś (Wąwolnica)
3. Aleksandra Rułka (Puławy)
JUNIORZY
1. Piotr Kopiński (Puławy)
2. Jan Taracha (Pożóg)
3. Kajetan Taracha (Pożóg)
SENIORZY
1. Tadeusz Taracha (Pożóg)
2. Zdzisław Machniewski (Puławy)
3. Robert Błaziak (Karczmiska)
WYNIKI OSTATNIEGO TURNIEJU
KOBIETY
1. Paulina Bronisz (Puławy), 2. Aleksandra Rułka (Puławy), 3. Amelia Woś (Wąwolnica)
JUNIORZY
1. Piotr Kopiński (Puławy), 2. Kajetan Taracha (Pożóg), 3. Jakub Woźniak (Puławy), 4. Jan Taracha (Pożóg), 5. Marek Niezbecki (Puławy), 6. Jakub Morgaś (Puławy)
SENIORZY
1. Krzysztof Szczęśniak (Puławy), 2. Robert Błaziak (Karczmiska), 3. Zdzisław Machniewski (Puławy), 4. Tomasz Siedliski (Chodlik), 5. Bogusław Dąbrowski (Puławy), 6. Radosław Brzozowski (Puławy), 7. Paweł Kruk (Puławy), 8. Tadeusz Taracha (Pożóg), 9. Mirosław Tokarczyk (Puławy), 10. Radosław Bronisz (Puławy)

red.

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl 14c0f12e4e

Nie tylko zabił, ale wcześniej okradł

Ukrainiec przyznał się do zabójstwa swoich kolegów

36-letni Serhii S. przyznał się do winy i usłyszał zarzuty zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. W miniony weekend w Dobrosławowie zamordował dwóch swoich rodaków.

Do tragedii doszło w nocy z 7 na 8 grudnia na terenie gospodarstwa szkółkarskiego w Dobrosławowie (gmina Puławy). Jego właściciele od lat korzystali z usług pracowników sezonowych m. in. obywateli Ukrainy i to właśnie w ich środowisku rozegrał się dramat.

Zabił ze szczególnym okrucieństwem

W niedzielę około godziny 13.00 policja otrzymała zgłoszenie od świadka, który znalazł ciała mężczyzn. Od razu na miejsce został skierowany patrol policji. Później przez wiele godzin pracowali kryminalni oraz policyjni technicy pod nadzorem prokuratora.

Zabezpieczane były wszystkie ślady. Bardzo szybko policjanci z wydziału kryminalnego wytypowali podejrzanego o dokonanie tej zbrodni. Mimo że uciekł z gospodarstwa, w którym mieszkał jeszcze tego samego dnia został zatrzymany. Jak informuje policja w chwili zatrzymania przebywał na terenie innej gminy powiatu puławskiego.

- 10 grudnia 2019 r. podejrzany został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Puławach, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące zabójstwa dwóch mężczyzn ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie poprzez zadanie pokrzywdzonym ran kłutych, przy czym jeden z pokrzywdzonych został ugodzony nożem osiemnastokrotnie w klatkę piersiową i brzuch, co skutkowało jego śmiercią, natomiast drugi mężczyzna został ugodzony pięciokrotnie w szyję oraz klatkę piersiową, co również skutkowało jego śmiercią - informuje Agnieszka Kępka rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Z dalszych ustaleń śledczych dowiadujemy się, że zanim Serhii S. sięgnął po nóż postanowił okraść swoich kolegów. 2 grudnia włamał się do ich pokoi i ukradł pieniądze w kwotach 1550 złotych i 900 złotych.

Sąd zgodził się na areszt

Jak się okazuje w czasie przesłuchania obywatel Ukrainy był bardzo rozmowny. Nie wypierał się popełnionych czynów. Teraz śledczy muszą sprawdzić przedstawioną przez niego wersję wydarzeń.

Fot.fot. policja

Serhij S. przyznał się do zamordowania dwóch kolegów, z którymi pracował w gospodarstwie szkółkarskim

- W toku przesłuchania podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów i składał obszerne wyjaśnienia, których treści na tym etapie śledztwa nie ujawniamy z uwagi na dobro postępowania. Decyzją Sądu Rejonowego w Puławach najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym.- mówi rzecznik prokuratury Agnieszka Kępka.

Mieszkańcy w szoku

Obszar gminy Puławy to w większości tereny rolnicze ukierunkowane na uprawę truskawek. Mieszkańcy wielu miejscowości posiadający duże gospodarstwa od lat posiłkują się pracownikami sezonowymi narodowości ukraińskiej. Tak było również w przypadku gospodarstwa szkółkarskiego na terenie, którego rozegrała się tragedia. Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić Serhii S. przyjeżdżał tam od kilku lat i nigdy nie sprawiał problemów.

- Pracował w tym gospodarstwie od dawna, pozostali ci co zginęli też tu już przyjeżdżali - opowiada nam jedna z mieszkanek miejscowości i kontynuuje:

- Nikt się nie spodziewał, że może się coś takiego strasznego wydarzyć na naszej małej wiosce. To straszne. Wszyscy teraz o tym mówią i mieszkańcom zaczął towarzyszyć niepokój.

Do zbrodni doszło w budynkach należących do gospodarstwa szkółkarskiego w Dobrosławowie

Fot.Agnieszka Cielot

Agnieszka Kępka rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie

Podejrzany usłyszał zarzuty dotyczące zabójstwa dwóch mężczyzn ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie

W toku przesłuchania podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów. Decyzją Sądu Rejonowego w Puławach najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym

Właściciele gospodarstwa nie chcą komentować tragicznych wydarzeń, które rozegrały się na ich posesji. Jak podkreślają dla nich też jest to tragedia.

Serhijowi S. za popełnione czyny grozi od 12 lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Monika Głos - Oszatowska

Za nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego grozi nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności

Kolejne kłopoty puławskiego komornika. Prokuratura: przywłaszczył sobie kasę

Kilka miesięcy temu Ministerstwo Sprawiedliwości zarzuciło mu sprzeniewierzenie mienia znacznej wartości oraz przekroczenie uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Teraz prokuratura zarzuca Jackowi Ch., puławskiemu komornikowi, że ten wydawał pieniądze pochodzące z egzekucji na cele prywatne. Do tego miał nie płacić składek ZUS za pracowników swojej kancelarii.

„Zagrożenie dla systemu egzekucji sądowej"

O sprawie Jacka Ch., który od kilku lat prowadził w Puławach kancelarię komorniczą, Wspólnota informowała już kilka miesięcy temu. Na informację o nieprawidłowościach w jego działaniach natrafiliśmy, opisując sprawę Mariana Choiny - niepełnosprawnego mieszkańca Puław, którego mieszkanie zlicytowała kancelaria Jacka Ch. Gdy dziennikarze Wspólnoty chcieli się skontaktować z komornikiem, okazało się, że został ona zawieszony.

- Komornik jest zawieszony na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości. Zarówno Prezes Sądu Rejonowego w Puławach, jak i rada Izby Komorniczej z uwagi na nieprawidłowości w kancelarii komornika złożyły takie wnioski do Ministerstwa. Prokuratura również została zawiadomiona o podejrzeniu popełnienia przestępstwa poprzez nieprawidłowości, które miały miejsce w kancelarii - wyjaśniał nam wówczas Tomasz Fornalski, rzecznik Rady Izby Komorniczej w Lublinie.

Przedstawiciele prokuratury twierdzą, że komornik przywłaszczył 53 tys. zł.

Ministerstwo zarzuciło Jackowi Ch. popełnienie szeregu poważnych przewinień dyscyplinarnych.

- W tym spowodowanie niedoborów finansowych na ponad 700 tys. złotych i domagało się wymierzenia Jackowi Ch. najsurowszej kary dyscyplinarnej w postaci wydalenia ze służby komorniczej. 20 kwietnia ub. r. w związku z tym wnioskiem dyscyplinarnym minister sprawiedliwości zawiesił komornika w czynnościach. W ocenie ministra zachowanie Jacka Ch. dyskwalifikuje go jako funkcjonariusza publicznego. Taka osoba stanowi zagrożenie dla szeroko pojętego systemu egzekucji sądowej - poinformowało nas Ministerstwo Sprawiedliwości. Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie 11 kwietnia tego roku zdecydowała, że Jacek Ch. zostanie wydalony ze służby komorniczej. Orzeczenie nie jest prawomocne. Komornik złożył od niego odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Kasa z egzekucji na prywatne wydatki

Teraz Jacek Ch. ma kolejne kłopoty. Prokuratura sformułowała bowiem wobec niego akt oskarżenia. Według ustaleń śledczych od 1 stycznia 2013r. do 15 maja 2018 r. w Puławach, w krótkich odstępach czasu, jako funkcjonariusz publiczny, wydatkował pochodzące z prowadzonych przez niego postępowań egzekucyjnych pieniądze należne stronom postępowania na swoje cele prywatne. Pieniądze miały znikać z konta bankowego prowadzonej przez niego kancelarii. Mężczyzna tym samym przekroczył swoje uprawnienia. Przedstawiciele prokuratury twierdzą, że komornik przywłaszczył 53 tys. zł.

To nie wszystko. 42-latek miał też uporczywie naruszać prawa pracownicze zatrudnionych osób w jego kancelarii komorniczej poprzez nie regulowanie składek ubezpieczeń społecznych przez rok na łączną kwotę 31,3 tys. zł. Poszkodowana miała zostać szóstka pracowników.

Ciągłe niedobory i przywłaszczenie

Nieprawidłowości w bilansach finansowych kancelarii Jacka Ch. wyszły na jaw po kontrolach z 2017 r. W kwietniu tamtego roku stwierdzono na rachunku kancelarii niedobór 271 tys. zł. Został on wyrównany pięć dni później. W październiku 2017 r. odnotowano kolejny niedobór, tym razem na 176,7 tys. zł, uzupełniony częściowo tego samego dnia. W styczniu 2018 r. niedobór na koncie kancelarii wynosił 84,5 tys. zł, a pod koniec marca był na poziomie 19,5 tys. zł.

W ostatecznym rozrachunku śledczy wyliczyli różnicę 56,4 tys. zł in minus między wydatkowaniem pieniędzy pochodzących z egzekucji z konta kancelarii na cele prywatne komornika, a dochodem Jacka Ch., pomimo jego wpłat na konto kancelarii.

Kasa w kasie tylko na pokaz

Śledczy zarzucają mężczyźnie, że nie dopełnił on też obowiązków wynikających z przepisów, prowadził bowiem ewidencję operacji finansowych w sposób nieprawidłowy - nie odzwierciedlała ona rzeczywistych operacji. Tymczasem wyznaczony na zastępcę Jacka Ch. asesor wychwycił kilkadziesiąt nieprawidłowych operacji finansowych kancelarii, jak również skuteczne próby usuwania pozycji z elektronicznego systemu księgowego w kancelarii.

Świadek wspominał, że Jacek Ch. potrafił wpłacić do kasy kancelarii 300 tys. zł tylko na czas kontroli

Jeden ze świadków w tej sprawie wspominał, że Jacek Ch. potrafił wpłacić do kasy kancelarii 300 tys. zł tylko po to, by okazać posiadanie takich środków podczas kontroli przeprowadzonej w kwietniu 2017 r. Ostatecznie pieniądze miały nie trafić na konto kancelarii. Z przytoczonych w akcie oskarżenia wyjaśnień świadka miało wynikać, że kwota ta mogła pochodzić z kredytu.

Niezapłacone rachunki

Kancelaria od dłuższego czasu miała zmagać się ze sporymi długami. Jedna z byłych pracownic Jacka Ch. wyjawiła śledczym, że na adres kancelarii regularnie przychodziły ponaglenia mobilizujące do spłaty zobowiązań - czynszu, rachunków za telefony itd. Do tego miały dochodzić zaległości wobec ZUS-u i Urzędu Skarbowego. Świadek wspominała też, że kancelaria regularnie przekraczała ustawowy termin czterech dni na przekazanie pieniędzy z egzekucji do ich właściwych odbiorców. Czasem miało to trwać nawet pięć miesięcy.

Nie przyznał się

Jacek Ch. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. 42-latek nie był w przeszłości karany. Sprawę rozstrzygnie Wydział Karny Sądu Rejonowego w Puławach. Wobec komornika nie zastosowano środków zapobiegawczych, m.in. w postaci aresztu. Za nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego grozi nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Jacek Ch. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień

Sąd Administracyjny w Lublinie nie rozpatrzył także jego odwołania od decyzji Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie. Z uwagi na akt oskarżenia, jaki wpłynął przeciwko komornikowi do puławskiego sądu, SA wysłuchawszy tłumaczeń Jacka Ch. poprosił o akta sprawy i odroczył posiedzenie.

Dominik Smagała

eprasa.pl 14c0f12e4e

PIŁKA RĘCZNA Przed szczypiornistami ponad miesięczna przerwa i czas na przemyślenia

Déjà vu w Lubinie

Piłkarze ręczni Azotów zakończyli rok pewną wygraną przed własną publicznością z MMTS-em Kwidzyn oraz porażką, która nie powinna się zdarzyć z Zagłębiem w Lubinie.

Dawid Dawydzik był najskuteczniejszym graczem Azotów w starciu z MMTS-em. Obrotowy rzucił aż sześć bramek

Efektownie u siebie

W ostatnim w tym roku meczu PGNiG Superligi na własnym parkiecie Azoty pewnie pokonały MMTS Kwidzyn.

Już do przerwy podopieczni Michała Skórskiego wypracowali sobie siedmiobramkową przewagę, którą w drugiej połowie minimalnie powiększyli.

Od początku mecz układał się pod dyktando gospodarzy. Puławianie grali przede wszystkim pewnie w ataku, kończąc skutecznie większość ze swoich akcji. Po 10 minutach miejscowi wygrywali 6:3,a prym wiedli kołowi gospodarzy Dawid Dawydzik i Łukasz Rogulski. Dobrze dysponowani puławianie z każdą minutą powiększali przewagę – w 14 minucie – 10:6, 19 – 13:7, 30 – 18:10. Bardzo dobrze między słupkami Azotów spisał się Valentyn Koshovy, który dwa razy wszedł z ławki rezerwowych na karne i dwukrotnie nie dał się pokonać.

Po zmianie stron puławianie kontrolowali wydarzenia na parkiecie, a trener miejscowych dał pograć wszystkim zawodnikom. Goście próbowali niwelować straty, ale tercet: Robert Orzechowski, Michał Peret i Kacper Adamski – mimo rzuconych łącznie 15 goli nie był w stanie za wiele zdziałać. Przewaga miejscowych oscylowała wokół 7-9 goli. Ostatecznie Azoty bardzo pewnie pokonały ekipę z północny Polski i umocniły się na czwartym miejscu w tabeli Superligi.

Azoty Puławy – MMTS Kwidzyn 35:27 (18:11)

Azoty: Bogdanov, Koshovy – Dawydzik 6, Rogulski 5, Podsiadło 4, Łangowski 3, Przybylski 3, Kowalczyk 3, Gumiński 3, Seroka 3, Moryń 2, Skwierawski 1, Adamczuk 1, Jarosiewicz 1, Szyba.

MMTS Kwidzyn: Dudek, Szczecina, Matlęga – Orzechowski 5, Peret 5, Adamski 5, Grzenkiewicz 3, Kutyła 3, Kryński 2, Potoczny 2, Biegaj 1, Landzwojczak 1, Krieger, Guziewicz, Ossowski.

Upomnienia: Łangowski.

Kary: 8 min (Dawydzik x 2, Grzelak, Rogulski) - 8 min (Adamski x 2, Krieger, Landzwojczak).

Sędziowali: Chrzan, Janas (Tarnów).

Widzów: 800.

red.

PGNIG SUPERLIGA

WYNIKI 16. KOLEJKI
Azoty - MMTS 35:27
GA Tarnów - Gwardia 31:26
Pogoń - Kalisz 22:19
Piotrkow. - Wybrzeże 32:29
Stal - Orlen 22:36
Chrobry - Zagłębie 26:26, k. 3:5
Górnik - Vive 27:34

WYNIKI 17. KOLEJKI
Zagłębie - Azoty 28:26
Chrobry - GA Tarnów 34:27
Wybrzeże - Stal 19:24
Orlen - Pogoń 26:25
Kalisz - Górnik 17:28
Vive - Gwardia 38:21
MMTS - Piotrkow. 28:26

NASTĘPNA KOLEJKA (29.01., środa): Azoty - Chrobry, GA Tarnów - Vive, Gwardia - MKS Kalisz, Górnik - Orlen, Pogoń - Wybrzeże, Stal - MMTS Kwidzyn, Piotrkowianin - Zagłębie.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Orlen Wisła Płock	17	51	513:365
2.	PGE Vive Kielce	17	48	619:415
3.	Górnik Zabrze	17	42	485:422
4.	Azoty Puławy	17	31	494:453
5.	MKS Kalisz	17	27	439:457
6.	Gwardia Opole	17	26	460:475
7.	Zagłębie Lubin	17	26	452:476
8.	Pogoń Szczecin	17	24	445:479
9.	Chrobry Głogów	17	18	450:483
10	Wybrzeże Gdańsk	17	17	419:479
11	MMTS Kwidzyn	17	15	418:473
12	Piotrkowianin	17	12	461:498
13	Azoty Tarnów	17	11	418:512
14	Stal Mielec	17	9	410:496

BRAMKA PO BRAMCE

AZOTY : MMTS 35 : 27 (18 :11)		
MIN.	WYNIK	STRZELEC
1	1:0	Seroka
3	1:1 K	Kutyła
4	2:1	Dawydzik
5	3:1	Rogulski
5	3:2 K	Kutyła
6	4:2	Przybylski
7	4:3	Orzechowski
9	5:3	Dawydzik
9	5:3 K	Potoczny
10	6:3	Rogulski
11	6:4	Adamski
11	7:4	Łangowski
12	7:5	Orzechowski
12	8:5	Łangowski
13	8:6	Adamski
13	9:6 K	Gumiński
14	10:6	Podsiadło
15	10:7	Orzechowski
16	11:7	Podsiadło
17	11:7 K	Kutyła
17	12:7	Rogulski
19	13:7	Podsiadło
20	13:8	Potoczny
24	14:8	Moryń
25	14:9	Biegaj
26	15:9	Przybylski
27	15:10 K	Kryński
27	16:10	Rogulski
29	17:10	Gumiński
30	18:10	Podsiadło
30	18:11	Kutyła
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	18:12	Potoczny
32	19:12	Kowalczyk
33	19:13	Peret
34	19:14	Grzenkowicz
34	20:14	Kowalczyk
35	21:14	Rogulski
36	21:15	Adamski
38	22:15	Jarosiewicz
38	23:15	Łangowski
39	23:16 K	Kryński
41	23:17	Peret
41	24:17 K	Gumiński
42	25:17	Dawydzik
43	25:18	Peret
43	26:18	Skwierawski
44	27:18 K	Seroka
46	27:19	Peret
47	28:19	Dawydzik
47	28:20	Peret
48	29:20	Przybylski
49	29:21	Orzechowski
50	29:22	Landzwojczak
50	30:22	Dawydzik
51	30:23	Grzenkowicz
52	31:23	Kowalczyk
53	31:24	Grzenkowicz
54	31:25	Adamski
54	32:25 K	Seroka
55	32:26	Adamski
56	32:26 K czarne	Kryński
57	33:26	Dawydzik
59	34:26	Moryń
60	34:27	Orzechowski
60	35:27	Adamczuk
KONIEC MECZU		

Nie tak miało być

Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin z piątą wygraną z rzędu! Tym razem Miedziowi pokonali jednego z kandydatów do medalu, czyli nasze Azoty. Po znakomitej drugiej połowie i jeszcze lepszej końcówce Zagłębie wygrało 28:26, chociaż do przerwy to podopieczni Michała Skórskiego wygrywali różnicą trzech goli.

Podobnie jak przed rokiem, puławianie nie poradzili sobie z Zagłębiem w ostatnim starciu przed świętami

Goście zaczęli od szybkiego 2:0, po bramkach Mateusza Seroki i Piotra Jarosiewicza. Tym samym Azoty w pełni wykorzystały grę w przewadze. Lubinianie nie mogli poradzić sobie w obronie, czego efektem były dwie dwuminutowe kary w pierwszych czterech minutach spotkania. Miedziowi pierwsze trafienie zaliczyli w szóstej minucie, kiedy rzucił Krzysztof Pawlaczyk. To jednak puławianie dużo lepiej radzili sobie w pierwszych minutach i prowadzili 4:1. Azoty potrafiły zdobyć bramkę nawet grając w podwójnym osłabieniu. Lubinianom brakowało skuteczności, ta była po stronie gości, którym wychodziło niemal wszystko. W 13. minucie o czas, przy wyniku 4:9, poprosił Bartłomiej Jaszka. Wskazówki trenera podziałały bardzo szybko, bo Zagłębie zaczęło odrabiać straty i zrobiło się 10:12. Później znów nieco lepiej prezentowali się goście i do przerwy mieliśmy 13:16.

Drugą połowę rozpoczął atomowy rzut z drugiej linii w wykonaniu Romana Chychykalo, dając znak do odrabiania strat. Puławianie pilnowali jednak wyniku, a ich przewaga oscylowała w okolicach trzech bramek. Miedziowi zaczęli grać odważniej, w bramce znakomicie spisywał się Marek Bartosik i lubinianie złapali kontakt dziesięć minut po zmianie stron – 18:19, chwilę później z koła do remisu doprowadził Michał Stankiewicz, a gospodarzom pierwsze prowadzenie w meczu dał Roman Chychykalo. Emocje zaczęły się od nowa i trwały do samego końca. W ostatnich minutach emocje sięgnęły zenitu, a każdy błąd mógł kosztować bardzo wiele. Pięć minut przed końcem mieliśmy remis po 24 i... Zagłębie zdobyło trzy bramki w niespełna dwie minuty zdobyło trzy bramki! Dwa razy Sroczyk i raz Borowczyk – Zagłębie nie mogło tego zwycięstwa wypuścić z rąk! Piąta wygrana z rzędu stała się faktem! Ostatni rzut i to z karnego obronił Patryk Wiącek, Zagłębie – Azoty 28:26!

Zagłębie Lubin – Azoty Puławy 28:26 (13:16)

Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Borowczyk 1, Stankiewicz 2, Pawlaczyk 1, Gębala, Sroczyk 4, Tokaj 4, Pietruszko, Marciniak 2, Hajnos 2, Kupiec 2, Adamski 2, Drobiecki 2, Chychykalo 6.

Azoty: Bogdanov, Koshovy – Skwierawski, Łangowski 7, Podsiadło, Przybylski 3, Adamczuk, Szyba 2, Rogulski 1, Grzelak, Moryń 2, Kowalczyk, Dawydzik 1, Gumiński 1, Seroka 6, Jarosiewicz 3.

Upomnienia: Pawlaczyk, Kupiec - Łangowski, Grzelak, Dawydzik.

Kary: 10 min (Pietruszko x 2, Pawlaczyk x 2, Kupiec) - 18 min (Dawydzik x 2, Przybylski x 2, Łangowski, Szyba, Rogulski, Grzelak, Seroka).

Czerwona kartka: Seroka 60`.

Sędziowali: Kamrowski (Cedry Wielkie), Wojdyr (Gdańsk).

Widzów: 1000.

red.

BRAMKA PO BRAMCE

ZAGŁĘBIE : AZOTY 28 : 26 (13 : 16)		
MIN.	WYNIK	STRZELEC
2	0:1	Seroka
3	0:2	Jarosiewicz
5	0:3 K	Gumiński
6	1:3	Pawlaczyk
7	1:4	Dawydzik
7	2:4	Chychykało
7	2:5	Podsiadło
8	3:5 K	Drobiecki
9	3:6	Szyba
9	3:6 K	Drobiecki
12	3:7	Łangowski
12	4:7	Chychykało
12	4:8	Seroka
13	4:9	Jarosiewicz
14	5:9	Chychykało
14	5:10	Łangowski
15	6:10	Hajnos
18	6:11	Przybylski
18	7:11	Marciniak
19	7:12	Moryń
20	8:12	Tokaj
20	9:12	Sroczyk
21	9:12 K	Tokaj
23	10:12	Sroczyk
24	10:13	Łangowski
24	11:13	Adamski
23	11:14	Seroka
26	12:14	Chychykało
27	12:15	Rogulski
29	13:15	Adamski
30	13:15 K	Gumińskia
30	13:16	Seroka
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	14:16	Chychykało
31	14:17	Szyba
32	15:17	Tokaj
34	15:18	Jarosiewicz
36	15:19	Seroka
36	16:19	Tokaj
37	17:19	Tokaj
38	17:19 K	Rogulski
39	18:19	Kupiec
41	19:19	Stankiewicz
42	20:19	Chychykało
43	20:20	Przybylski
44	21:20	Stankiewicz
44	21:21	Moryń
45	22:21 K	Hajnos
46	22:22	Łangowski
47	22:23 K	Seroka
49	23:23 K	Hajnos
53	24:23 K	Hajnos
54	24:24	Przybylski
46	25:24	Sroczyk
57	26:24	Borowczyk
57	27:24	Sroczyk
59	28:24	Drobiecki
59	28:25	Łangowski
59	28:26	Łangowski
60	28:26 K	Seroka
KONIEC MECZU		

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

grupa azoty
PUŁAWY

eprasa.pl 14c0f12e4e

Puławiak - Bojek szkoli talenty

Mistrzowie turnieju grali w składzie: Szymon Tomasik, Jakub Ciamulski, Bartosz Sumorek, Mateusz Kozak, Stanisław Sobania, Marek Suchodół, Piotr Kuba, Stanisław Grabowski, Mateusz Marcola, Filip Sałek, Adrian Szafrański, Adam Wawer, Mikołaj Wiśniewski. Trener: Bernard Bojek

Wisłę Puławy reprezentowali: Nikodem Ostrowski, Fabian Barański, Oliwier Marczewski, Filip Dzido, Krystian Kalicki, Jakub Robak, Wiktor Kosowski, Jakub Nowak, Jakub Góra, Bartosz Ciupa. Trenerzy: Michał Zuber i Damian Dzido

Z udziałem 12 zespołów odbył się XXV Memoriał im. Mieczysława Matyasa, znakomitego zawodnika Pogoni Lwów oraz trenera puławskiej Wisły. Gospodarze okazali się mało gościnni.

Tegoroczna edycja dla dzieci z rocznika 2010 miała międzynarodową obsadę, gdyż w szranki z zespołami z naszego kraju stanęli przedstawiciele Dynama Kobryń i Pogoni Lwów.

Ale i tak wygrał Puławiak, prowadzony przez wychowanka Mieczysława Matyasa - Bernarda Bojka. Ten człowiek to fenomen na skalę kraju. Od lat w pojedynkę zajmuje się szkoleniem chłopców w klubie i co roku spod jego ręki wychodzą świetni zawodnicy. Zapewne „Wicemistrz" ma tylu wychowanków, co włosów na głowie. To nie przypadek, że jego podopieczni zajmują wysokie miejsca na turniejach czy w ligach wojewódzkich w swoich rocznikach. Oczywiście, może zrobić „wybryk" raz, ale nie rok w rok, regularnie. Triumf Puławiaka w mocnej obsadzie turnieju jest kolejnym dowodem, że kogo Bojek się nie dotknie fachową ręką, zamienia na dobrego piłkarza i wychowanego człowieka.

W eliminacjach puławianie nie dali żadnych szans rywalom, notując komplet punktów. Mateusz Kozak i spółka kolejno wygrali: 4:0 z Żakami Adamów, 6:1 z Pogonią Lwów, 4:1 z Motorem Lublin, 2:0 z Championem Pionki, 4:1 z Energią Kozienice.

W najważniejszym meczu dnia puławska drużyna spotkała się z Vrotcovią Lublin i po zaciętym starciu i decydującym golu Piotra Kuby triumfowała 2:1. Tak się złożyło, że największy puchar i złote medale trafiły do zespołu organizatorów. - Tego dnia nie była na najwyższym poziomie, ale to zrozumiałe. Występowaliśmy w roli gospodarzy. U tak młodych dzieci ważną rolę odgrywa psychika. Widać było po nic, że są zestresowani, ale to nie przeszkodziło, byśmy odebrali bardzo okazały puchar - mówi Bojek.

Legenda dekorowała

Nagrody wręczał jeden z najlepszych w historii Wisły - Roman Syroka. Pomagał mu Krzysztof Abramek. Obaj to zarazem wychowankowie Mieczysława Matyasa.

Kuba najlepszy

Najlepszym zawodnikiem zmagań został uznany Piotr Kuba z Puławiaka. Nagrodę dla najlepszego strzelca odebrał Markijan Panczyszyn z Pogoni Lwów, zaś najlepszym bramkarzem uznano Aleksandra Kalitę z Vrotcovii.

Wisła dziewiąta

Zespół Michała Zubera oraz Damiana Dzido zajęli dziewiąte miejsce. W decydującym starciu ograli 3:0 Motor Lublin.

Puławianom nie poszło w grupie. Zaliczyli remis 2:2 z Orlikiem Dęblin, zwyciężyli 6:2 DAF Łuków i zanotowali trzy przegrane: 1:2 z Vrotcovią Lublin, 0:2 Bielikiem Wierzbica i 3:4 Dynamem Kobryń.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Puławiak Puławy
2. Vrotcovia Lublin
3. Bielik Wierzbica
4. Pogoń Lwów
5. Orlik Dęblin
6. Żaki Adamów
7. Dynamo Kobryń
8. Champion Pionki
9. Wisła Puławy
10. Motor Lublin
11. DAF Łuków
12. Energia Kozienice

Już za tydzień

W kolejnym wydaniu relacja z XXV Memoriału im. Mieczysława Matyasa w roczniku 2011. Zapraszamy do lektury.

red.

Najlepszy gracz turnieju - Piotr Kuba (Puławiak Puławy)

Podsumowanie „Czwartków"

W sali konferencyjnej stadionu MOSIR w Puławach odbyło się podsumowanie jesiennej edycji „Czwartków lekkoatletycznych". Podczas wydarzenia wręczone zostały puchary za rywalizację zespołową oraz nagrody indywidualne dla wyróżniających się zawodników.

Zmagania odbyły się w czterech terminach. W zawodach wzięło udział 156 dziewcząt i 144 chłopców. Wykonano 1350 tzw. osobostartów. Większość dzieci startowało w więcej niż jednej konkurencji. Szkoły, które zajęły miejsca od pierwszego do piątego otrzymały pamiątkowe puchary.

Wspólne zdjęcie wyróżnionych oraz przedstawicieli szkół

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. SP nr 2 – 648 pkt
2. SP nr 6 – 549 pkt
3. SP nr 10 – 361 pkt
4. SP nr 4 – 274 pkt
4. SP nr 11 – 274 pkt
6. SP nr 9 – 57 pkt
7. SP nr 1 – 32 pkt
8. SP Opatkowice – 14 pkt
9. SP Zarzecze – 7 pkt
10. SP nr 3 – 1 pkt
10. SP Wysokie Koło - 1 pkt

Dwanaścioro wyróżnionych

Wyróżniono także dwanaścioro najlepszych zawodników, którzy otrzymali pamiątkowe statuetki.

Dawid Niemiec – SP nr 2 – Król Sprinterów, Szymon Pilaszek – SP nr 2 – Król Średniaków, Zuzanna Gniot – SP nr 2 – Królowa Sprintu, Lena Urbaniak – SP nr 2 – Królowa Płotków, Nikola Jasik – SP nr 6 – Królowa Średniaków, Anna Domańska – SP nr 9 – Królowa Skoków, Paula Krzyżanowska – SP nr 2 – Królowa Miotaczek, Klaudia Deputat – SP nr 6 – Wielka Nadzieja Średniaków, Adrian Rybak – SP nr 2 – Nadzieja Miotaczy, Marta Sadura – SP nr 2 – Nadzieja Sprintu, Jakub Woźniak – SP nr 6 – Nadzieja Sprintu, Maciej Olszański – SP nr 11 – Nadzieja Sprintu.

red.

R E K L A M A

eprasa.pl 14c0f12e4e

Wysokie miejsce na Pucharze Sprintu

Na basenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się zawody pływackie „Puławy Supersprint Cup". Zaprezentowało się w nich ponad 270 zawodników z 23 klubów. Najliczniejszy skład zaprezentowali puławianie.

Pamiątkowe zdjęcie puławskiej ekipy

Zespół 30 osób reprezentujących Wisłę, wspieranych czwórką z klubu UKS Trójka Puławy, odniósł liczebną przewagę nad Spartanami z Biłgoraja. Poza tym mocne składy drużyn prezentowane były: z Radomia, Międzyrzeca Podlaskiego, Radzynia Podlaskiego, Kozienic, Ryk, Krasnegostawu i z sześciu lubelskich klubów.

Każdy chciał być zwycięzcą w walce o wyjątkowe okolicznościowe medale, puchary, książki biograficzne Otylii Jędrzejczak z jej autografem i stanąć u boku honorowego gościa - wicemistrza świata i Olimijczyka Konrada Czerniaka. Udział rodziców zawodników gospodarzy wyróżniał się kreatywnością w trosce o bankietowe loże dla gości specjalnych sponsorujących puławski sport i reprezentacje władz miasta z prezydentem Pawłem Majem na czele. Wszyscy uczestnicy nie mogli liczyć na przymierze z decybelami nawiewów puławskiej pływalni. Dlatego tylko krótki i sprawny przebieg zawodów pozwalał pokonać te trudy i wszystkie konkurencje odbywały się na dystansach 50 metrów i jedna na 100 m stylem zmiennym.

Zawodnicy Wisły Puławy pozwolili gościom ze Sparty Biłgoraj objąć prowadzenie, a sami zajmując drugą pozycji, zebrali w sumie aż 35 medali. W konkurencji dziewięciolatek w stylu motylkowym Zuzanna Cywka rozpoczęła dobrą passę puławskich pływaków. Dla niej złoty medal brzmiał dumnie poprawiony srebrem w klasyku i w stylu zmiennym. Jej rówieśniczka, Katarzyna Bocianowska, przygarnęła srebro w motylu, w stylu dowolnym i brąz w zmiennym. Sukcesem może pochwalić się ośmioletnia Kamila Czopek - na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej.

Formuła tych zawodów przewiduje jeden puchar w każdej kategorii wiekowej. Bezkonkurencyjna wszystkimi stylami była Gabriela Król z Wisły Puławy. Ze znaczną przewagą nad rywalkami zasłużenie przyznano jej tytuł najlepszej. Tak samo jak w przypadku niedawno rozegranego Finału sześciu rund Ligi „O Laur Lubelskiego Koziołka", również tabelę klasyfikacji generalnej zaczynała Gabrysia druga była Zuzanna Gawełko z UKS-u i Nikola Jasik z Wisły. Podium w tym pamiętnym dniu opanowały dziewczyny z puławskich klubów.

Nikola w rankingu niedzielnego pucharu supersprintu objęła drugą wysoką pozycję z trzema kolorami medali. Rok starsza jej koleżanka klubowa, Anna Pecio, również w podsumowaniu była druga, a stylem klasycznym zdeklasowała rywalki. Na podium po medale sięgały jeszcze Klaudia Deputat, po srebro w grzbiecie, a w stylu klasycznym Zofia Bocianska sięgnęła po brąz.

Chłopców mniej trafiło do rankingu zwycięzców. Dziewięciolatek Dawid Sala jako numer pierwszy zbierał medale w trzech stylach. Złoto w dowolnym i dwa srebra w klasyku i zmiennym. Mistrzem jedenastolatków został Mateusz Sala. To jak rodzinny biznes, złoto w klasyku i złoto w dowolnym. Trzeci w rankingu dziesięciolatków Mikołaj Maciąg bilans zamknął dwoma medalami, srebrem i brązem.

Juniorska młodzieżówka z Wisły miała kolejność od czwartego miejsca. Oliwier Kozieński z bilansem dwóch medali, piąty był Bartłomiej Koncki - dwa razy brąz i szósty Igor Muzyka z niekomfortowymi dwoma czwartymi miejscami.

Do kolekcji „Wiślaków" trafiły jeszcze dwa złote krążki i jeden srebrny Huberta Żaczka oraz srebro i brąz Jakuba Bocianowskiego, a Mateusz Kozak zakończył turniej z jednym brązem za styl klasyczny. Jedyną medalistką z klubu UKS Trójka została Magdalena Jarosińska zdobywczyni dwóch brązowych medali.

Niewątpliwie poprawiona oprawa turnieju nie odbyła się w takiej odsłonie bez wsparcia sponsorów, którzy starają się wesprzeć puławskie pływanie. Na wyróżnienie i podziękowanie zasługują Grupa Azoty, Urząd Miasta Puławy, Henryk Amanowicz Zakłady Mięsne Dobrosławów, „Monbud" Paweł Załącki, Beata i Marek Król, Justyna Król „Dermatika Salon Piękności", Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Bank Spółdzielczy w Końskowoli, Dachy „Drewnolit" Cezary Rułka, Kamil Skoczylas Nauka Jazdy.

red.

Cisy lepsze w derbach

Nałęczowianie wygrali po czterech setach z Powiślakiem w Końskowoli.

Siatkarze Cisów mieli powody do zadowolenia. W derbach w hali przeciwnika zgarnęli komplet punktów

- Decydujące znaczenie w meczu z Powiślakiem miał blok Cisów. W całym czterosetowym meczu mieliśmy ich około 20. Głównym założeniem trenera Jarosława Maciążka była gra środkowymi, a z tej Mariusz Mucha i Rafał Marzec wywiązywali się znakomicie. Gospodarzom brakowało argumentów, ale po pierwszym gładko przegranym secie, udało im się wyrównać stan meczu. To wszystko, na co było stać Powiślaka. Później dominowały tylko Cisy, które objęły kontrolę nad meczem, aż do jego końca - mówi Mateusz Adamiak, grać Cisów.

- Niestety ponownie źle weszliśmy w mecz. Powróciły problemy z poprzednich spotkań - słabe przyjęcie i trudności z kończeniem własnych ataków. Goście z Nałęczowa za to grali dobrą siatkówkę, nieźle zagrywali, dobrze grali na siatce. Po słabym początku nie udało się dogonić rywala, mimo lepszej gry w końcówce seta. Na drugą partię wyszliśmy ze zmianami w składzie, które przyniosły pozytywny efekt - praktycznie przez całego seta prowadziliśmy, chociaż w końcówce daliśmy się dojść Cisom. Na szczęście udało się rozstrzygnąć seta na naszą korzyść - mówi Emil Kapelko, zawodnik Powiślaka.

Gracz gospodarzy podkreśla, że trzeci set do około połowy układał się pomyślnie dla jego zespołu. - Przestoje dały znowu o sobie znać i końcówka wyraźnie należała do gości. W ostatniej, jak się okazało, partii niewiele nam wychodziło, efektu nie dały nawet rotacje w składzie - przyznaje.

Powiślak Końskowola – Cisy Nałęczów 1:3 (14:25, 26:24, 17:25, 13:25)
Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Mateusz Stonio, Michał Chuszcz, Damian Siudaj, Przemysław Kozak, Emil Kapelko, Rafał Kozak (libero) oraz Adrian Rusek, Damian Pietrasiak, Piotr Skwarek, Marek Turbiasz.
Cisy: Michał Antoszak, Michał Gałkowski, Rafał Marzec, Mariusz Mucha, Piotr Krysiak, Paweł Kisiel, Andrzej Bieńko (libero) oraz Arkadiusz Orlik, Michał Ciorgoń, Kamil Gański, Tomasz Wojnar, Mateusz Adamiak.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Arka Wojsławice	4	12	12:1
2	CKFiS Bełżyce	3	6	7:3
3	Cisy Nałęczów	3	6	6:5
4	AZS AWF Biała Podl.	3	5	6:5
5	AKS Karol KUL	3	3	4:7
6	Powiślak Końskowola	4	3	4:9
7	Tempo Chełm	4	1	3:12

WYNIKI 5. KOLEJKI
Powiślak - Cisy 1:3
Bełżyce - Karol 3:0
Tempo - Arka 0:3
NASTĘPNA KOLEJKA (21.12., godz. 18:00): Cisy - Tempo, Arka - AZS AWF, CKFiS Bełżyce - Powiślak.

red.

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU
grupa azoty PUŁAWY

eprasa.pl 14c0f12e4e

SPORTY WALKI Czy Kęsika stać na 11 zawodowe zwycięstwo z rzędu? Mama Jolanta i tata Andrzej będą wśród publiczności

Kęsik z Brazylijczykiem

Już 21 grudnia w Lublinie odbędzie się kolejna gala Thunderstrike Fight League. W walce wieczoru zmierzy się pochodzący z Chrząchowa Cezariusz Kęsik.

Rywalem 29-latka w obronie pasa mistrzowskiego będzie Brazylijczyk Francisco Givago. O rok młodszy przeciwnik w ostatnich sześciu walkach zanotował tylko jedno zwycięstwo. Legitymuje się rekordem siedmiu wygranych i sześciu przegranych. Fighter z kraju kawy obecnie ma serię dwóch porażek. Ostatnio walczył 7 grudnia na gali Serbian Battle Championship 25 w serbskim Nowym Sadzie. Nie wyszedł na drugą rundę starcia z Mario Żgelą.

Dla Kęsika będzie to druga obrona pasa. Zawodnik Cross Fight Radom pas kategorii półciężkiej organizacji Thunderstrike Fight League wywalczył w 2017 roku, kiedy to pokonał Mateusza Ostrowskiego. W tym roku w marcu obronił tytuł, triumfując nad Białorusinem Mikhaiłem Bureshkinem.

Ostatnie miesiące to dwie walki „Polskiego Czołga" w federacji KSW. W debiucie w Lublinie pokonał Jakuba Kamieniarza, nokautując swojego przeciwnika. 9 listopada na gali KSW 51 w Chorwacji poddał Aleksandara Ilicia duszeniem zza pleców w drugiej rundzie.

Przed Cezariuszem Kęsikiem druga obrona pasa w Thunderstrike Fight League. Nie zamierza nikomu oddawać tego „cacka" (archiwum zawodnika)

Gala w TV

Kto nie zdołał nabyć wejściówek na galę w Lublinie będzie mógł na żywo śledzić występ Kęsika. Zmagania TFL 19 pokaże stacja FightBox. Początek transmisji o godz. 21:00.

red.

ROZMOWA Z Cezariuszem Kęsikiem, fighterem pochodzącym z Chrząchowa

Wyjdę i chcę zrobić swoje

Jesteś gotowy, by walczyć z Givago?

- Zawsze jestem w gotowości. Właśnie dzisiaj (miniona sobota - przyp. red.) miałem ostatni trening. Poćwiczyłem na tarczach, skupiłem się na szybkości, taktyce i technice. W niedzielę odpoczywałem. Od poniedziałku czekają mnie delikatne zajęcia.

Z rana?

- Właśnie nie. Będę ćwiczył wieczorami, żeby zaaklimatyzować się do późniejszych godzin. Mój występ podczas sobotniej gali będzie walką wieczoru, więc jestem przygotowany, że wyjdę do boju nawet około północy.

Francisco Givago. Znasz tego przeciwnika?

- Na początku miałem bić się z innym rywalem, później była kolejna zmiana i teraz przyszła roszada i będę walczyć z Brazylijczykiem. To zawodnik wielopłaszczyznowy. Uderza w stójce, ma dobre wybrony przed zapasami. Nie mogę go zlekceważyć. To MMA. Muszę być ostrożny. Wyjdę do klatki i postaram się zrobić swoje.

Wcześniej słyszałeś o Brazylijczyku?

- Właśnie nie, ale miałem czas, by go zobaczyć w akcji.

Zdajesz sobie sprawę, że on będzie „mógł", a ty będziesz „musiał"...

- Muszę się z tym zgodzić. Wszyscy liczą na moje zwycięstwo. Ostatnio pokonałem „Serbskiego Jokera" i apetyty zostały rozbudzone. Większość myśli, że zawsze będę wygrywać. Postaram się sprostać wyzwaniu.

Masz dziesięć zwycięstw i żadnej porażki...

- Oby pierwsza z liczb biła jak najdłużej. Zdaję sobie sprawę, że kiedyś przyjdzie przegrana, ale chcę ją odłożyć jak najdalej w czasie.

Masz plan na Givago?

- Oczywiście. Na zajęciach wizualizowaliśmy przeciwnika. Będę chciał pokazać to w walce.

Gdyby się udało triumfować, będziesz miał czwartą zawodową wygraną w tym roku...

- Byłby to piękny wynik, ale muszę wyjść do walki i zrobić wszystko, by to moja ręka powędrowała do góry. Spokojnie. Przed walką jeszcze nikt nie wygrał.

Gala odbędzie się w Lublinie, więc nie ma co ukrywać, że będziesz miał publiczność za sobą...

- Dostałem wiele informacji od znajomych, jak można nabyć wejściówki. Do dzisiaj zabłąkane owieczki chcą kupić bilety.

Mama Jolanta i tata Andrzej będą oglądać syna na żywo?

- Oczywiście. Nie mogłoby ich zabraknąć.

Będą drżeć o syna?

- Jak zawsze. Mama i mama to mama i tata. Taki jest mój sport. Przecież nie idę przesuwać pionki na szachownicy przy pływać. W MMA może zdarzyć się wszystko. Nie improwizujemy, a zadajemy sobie ciosy na poważnie. Złamany nos, rozcięty łuk brwiowy to normalna rzecz. Siniaki i bój to codzienność. Oby nie było złamań i skręceń czy zerwanych więzadeł.

Oferty z różnych stron Polski

Co robić po zakończeniu szkoły?

Odpowiedzi na to pytanie młodzież z puławskich szkół szukała podczas Dnia Kariery Zawodowej. Po raz czwarty w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych uczniowie mogli się zapoznać z ofertami uczelni oraz ofertami pracy i pracodawcami.

Niskie bezrobocie w powiecie

Nad tegoroczną edycją imprezy po raz pierwszy honorowy patronat objął Lubelski Kurator Oświaty. Na miejsce przybyło około 1300 osób nie tylko z samych Puław, ale i z okolic. Spośród 33 podmiotów, które w hali ZST rozstawiły stoiska można wymienić m.in. uczelnie (AGH w Krakowie, SGGW w Warszawie), fundacje czy banki.

- Biorąc pod uwagę same wskaźniki dotyczące bezrobocia w powiecie puławskim, gdzie na koniec listopada w Powiatowym Urzędzie Pracy w Puławach zarejestrowanych było 2418 bezrobotnych oraz 103 osoby ze statusem poszukującego pracy, zaś stopa bezrobocia na koniec października 2019 r. była na poziomie 4,8 %, można stwierdzić, że sytuacja jest bardzo dobra, szczególnie jeżeli porówna się to ze wskaźnikiem stopy bezrobocia w województwie lubelskim (7,1 %) - mówi Krzysztof Gumieniak dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Puławach, który uważa, że jednym z problemów jest brak wykwalifikowanych pracowników np. w branży technicznej czy przemysłowej.

Natalia Trojak i Weronika Filip

- Jest dużo uczelni, które oferują ciekawe kierunki, można się rozejrzeć i dowiedzieć czegoś więcej. Prezenterzy chętnie odpowiadają na nasze pytania. Zaciekawiło mnie stoisko SGGW w Warszawie, ponieważ interesują mnie kierunki ekonomiczne np. rachunkowość - mówi Natalia
- Mi się podobało, razem z koleżanką bardzo dużo się dowiedzieliśmy. Jeszcze nie wiem, na jakiej uczelni chcę studiować po ukończeniu szkoły - dodaje Weronika

Katarzyna Furtak i Aleksandra Misiewicz

- Warto organizować takie akcje. Podczas dni kariery zawodowej zaciekawiła mnie tematyka wojskowa. Na razie nie chcę zajmować się nauką po ukończeniu szkoły. Pragnę się rozwijać i mieć kontakt z ludźmi - przyznaje Kasia
- To jest dobra alternatywa dla młodzieży, która nie wie co chce dalej robić w życiu. Jestem w czwartej klasie na kierunku technik ekonomista i myślę, że będę wiązała z tym przyszłość. Chciałabym studiować i pracować jednocześnie. Razem z dziewczynami udało się nam zdobyć trzecie miejsce w konkursie pt. Wiedza. Rekrutacja. Kariera" - tłumaczy Ola

Krzysztof Gumieniak,
dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Puławach

Budowanie świadomości u młodzieży i pokazywanie tych wszystkich mechanizmów, jakie występują na rynku pracy jest niezwykle ważne, bowiem to już na starcie może przyczynić się do dokonania przez nich trafnych wyborów zawodowych

Krystian Chołuj

Jest to bardzo ciekawa impreza. Mamy dużo stoisk i firm. Można się zapytać pracodawców o różne rzeczy. Z racji tego, że jestem na profilu technik mechaniki urządzeń, to najbardziej spodobała mi się oferta z Mostotalu, Remzapu i Azotów. Myślę, że będę pracował w którejś z tych firm

Impreza zatacza szersze kręgi

Podczas imprezy wręczono nagrody dla szkół, które wzięły udział w konkursie „Wiedza. Rekrutacja. Kariera" organizowanym przez ZST. W kategorii szkół podstawowych najlepiej poradzili sobie uczniowie z SP nr 11 w Puławach, a spośród młodzieży ze szkół średnich przedstawiciele ZSO nr 1.

- Z roku na rok przedsięwzięcie cieszy się większym zainteresowaniem i obejmuje swoimi działaniami coraz większy zasięg. Na podkreślenie zasługuje fakt, że przyjeżdżają do nas ze swoją ofertą nie tylko uczelnie z Lubelszczyzny, ale także z innych ośrodków akademickich w Polsce. Dzień Kariery corocznie przyciąga uczniów, którzy poważnie planują swoją przyszłość - przyznaje Henryk Głos, dyrektor ZST w Puławach.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 14c0f12e4e

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

Która miejscowość będzie cieszyć się z wyremontowanej drogi lub chodnika, a która musi poczekać?

Budżet Kazmierza z wieloma inwestycjami

W przyszłym roku deficyt budżetowy Kazimierza Dolnego wyniesie blisko 2,5 miliona złotych, jednak samorząd przeprowadzi wiele potrzebnych inwestycji, np. wyremontuje drogę do Zbędowic, na co od lat liczą mieszkańcy.

Fot.FB Artur Pomianowski - Burmistrz Kazimierza Dolnego

Wśród inwestycji gminnych w kolejnym roku jedną z najważniejszych będzie przebudowa drogi między Parchatką i Zbędowicami,. Pochłonie ponad 1,3 mln zł, wraz z dofinansowaniem. Na remont drogi mieszkańcy czekają od wielu lat – muszą zmagać się z nierównościami, ubytkami, złymi warunkami pogodowymi i zsuwającymi się na drogę kawałkami drzew

Wydatki wyższe od dochodów

Zgodnie z przepisami projekt budżetu gminy Kazimierz Dolny na 2020 rok został przekazany do Regionalnej Izby Rachunkowej, która musi przygotować opinię na jego temat przed uchwaleniem budżetu przez radę gminy.

Łączna kwota planowanych przez samorząd dochodów ma w przyszłym roku wynieść 33 314 423,74 zł. 7 881 968 zł z tego stanowić będą dotacje celowe na realizację zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami (np. oświata, pomoc społeczna). 327 tysięcy złotych urząd przewiduje uzyskać z wydawanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, a 15 tys. zł z opłat i kar za korzystanie ze środowiska. 680 tys. zł mają stanowić dochody z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Na wyższym poziomie kształtują się planowane wydatki przyszłorocznego budżetu. Ich łączna kwota ma wynieść 35 810 208,05 zł. Z tego 29 415 958,44 zł mają stanowić wydatki bieżące, a 6 394 249,61 zł wydatki majątkowe.

Wysoki deficyt

Planowany deficyt budżetowy ma w przyszłym roku wynieść prawie 2,5 miliona złotych. Jego pokryciem mają być przychody pochodzące z kredytów i podwyżek. W czasie roku budżetowego burmistrz na podstawie uchwały budżetowej będzie upoważniony do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie przejściowego deficytu – te przejściowe kredyty nie mogą wynieść więcej niż 2 miliony zł. Jednocześnie burmistrz jest upoważniony do udzielania pożyczek – ich maksymalna kwota nie może przekroczyć 50 tys. zł. W budżecie zaplanowano dwie rezerwy: ogólną 100 tys. zł oraz celową – 80 tys. zł – na zadania własne gminy z zakresu zarządzania kryzysowego.

Na inwestycje własne i cudze

Na własne zadania inwestycyjne i zakupy w 2020 roku gmina planuje przeznaczyć 6 394 249 zł, z czego 3 829 562 zł będzie pochodzić z własnych środków. Największym finansowo zadaniem będzie przebudowa drogi gminnej Parchatka - Zbędowice, na które Kazimierz pozyskał 737 tys. zł dofinansowania. Kolejne dofinansowanie – 363 719 zł – trafi do gminy na przebudowę drogi w Górach (przy 208 tys. zł z własnych środków gminy). Blisko 1,35 mln zł w przyszłym roku zostanie przeznaczone na realizację projektu „Rozwój usług elektronicznych na terenie Miasta Krasnystaw, gminy miejsko-wiejskie Kazimierz Dolny i gminy miejsko-wiejskiej Bełżyce, z tego aż 965,5 tys. złotych to środki unijne.

W Kazimierzu wykonywane będą nie tylko gminne inwestycje. Z budżetu wyodrębniono kilka dotacji, np. dla Województwa Lubelskiego na budowę chodnika w Wierzchoniowie (341,5 tys. zł) oraz w Parchatce (192 tys. zł). Z kolei 705 tys. zł 100 tys. zł powędruje do powiatu puławskiego na wsparcie przebudowy dróg powiatowych na terenie gminy. Kolejne 100 tys. wesprze budowę chodnika w Cholewiance i Dąbrówce.

Z budżetu na przyszły rok zgodnie z przeprowadzonymi ostatnio procedurami wyodrębniono środki na realizację zadań z funduszu sołeckiego – 316 243,75 zł oraz funduszu obywatelskiego (teren administracyjny miasta Kazimierza) – 40 tys. zł).

Pełna lista zakupów i zadań inwestycyjnych gminy obejmuje 38 pozycji.

Kamil Wąsik

Niektóre wydatki inwestycyjne Kazimierza Dolnego w 2020 roku:

Przebudowa drogi gminnej Parchatka-Zbędowice – **1 354 819 zł** (wydatki własne 617 490 zł)
Przebudowa drogi gminnej w Kazimierzu Dolnym na ul. Góry – **572,5 tys. zł** (własne 208 tys. zł)
Rozwój usłu elektronicznych na terenie Miasta Krasnystaw, gminy miejsko-wiejskiej Kazimierz Dolny i gminy miejsko-wiejskiej Bełżyce – **1 135 853 zł** (własne 170 378 zł)
Przebudowa budynku zabytkowej dzwonnicy – adaptacja na funkcje społeczno-kuturalne z terenem przyległym w Kazimierzu Dolnym – **853 819 zł** (własne 368 655 zł)
Remont drogi gminnej w Rzeczycy – **280 tys. zł**
Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej w Wierzchoniowie – **341,5 tys. zł**
Modernizacja drogi gminnej Skowieszynek-Rzeczyca-Wierzchoniów-Witoszyn – **55 tys. zł**
Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej w Parchatce – **192 tys. zł**

Janowiec: Mostek na zamku do remontu?

Drewniany mostek prowadzący na zamek w Janowcu wymaga wzmocnienia konstrukcji. Chodzi o to, by mogły przejechać po nim samochody ze sprzętem potrzebnym do prac konserwatorskich na zamku. Na wsparcie mostu oddział otrzymał 125 tys. złotych z wojewódzkiego samorządu.

Fot.MNKD

Odwiedzając janowiecki zamek zwykle nawet nie zwracamy uwagi na drewniany mostek prowadzący do bramy. Jest on jednak ważną częścią obiektu. Samo wejście do zamku ma ciekawą historię – choć dziś trudno to sobie wyobrazić, w dawnych czasach do zamku prowadził most zwodzony nad głęboką fosą

Strategiczne miejsce będzie wzmocnione

Jak przyznaje kierownik oddziału MNKD Zamek w Janowcu Filip Jaroszyński, drewniany most prowadzący na zamek wymaga ulepszenia. Nie zagraża życiu korzystających z niego pieszych, ale konstrukcję trzeba wzmocnić, by znów mogły poruszać się po nim samochody.

– Przeprowadzamy niewielką inwestycję, polegającą na tymczasowym wzmocnieniu konstrukcji mostu prowadzącego na zamek. Od ponad roku most był zamknięty dla ruchu kołowego, a teraz chcielibyśmy, by ten ruch był z powrotem dopuszczony. Planujemy prace remontowo-konserwatorskie, m.in. przy koronach murów, a do ich przeprowadzenia niezbędna jest możliwość wjazdu sprzętu z obciążeniem - mówi kierownik oddziału. By sfinansować remont dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego wystąpił o dotację celową do organizatora placówki – Marszałka Województwa – w wysokości 125 tys. zł.

– Zarząd i Sejmik Województwa przychyliły się do naszego wniosku. Ta kwota pozwoli nam na wykonanie tych tymczasowych prac. Nie mamy innego wjazdu do zamku, dlatego dla nas jest to strategiczne miejsce – tłumaczy Jaroszyński.

Jakie tajemnice kryją się pod zamkiem?

Prace przy konstrukcji mostu to jednak nie tylko czysto techniczne zadanie. To również okazja do przeprowadzenia badań archeologicznych.

– Ponieważ działanie odbywa się w bardzo interesującym miejscu - to wjazd do zamku – przy okazji usytuowania podpór wspierających konstrukcję mostu przeprowadziliśmy drobne prace wykopaliskowe. Nie odkryliśmy jednak niczego, co wzbudziłoby szersze zainteresowanie. W przyszłości ten wjazd wymaga jeszcze precyzyjnego rozpoznania archeologicznego i architektonicznego – stwierdza kierownik. Być może takie szersze rozpoznanie zamku mogłoby odbyć się w czasie rewitalizacji zamku. Będzie to możliwe, jeśli MNKD uda się pozyskać pieniądze na przeprowadzenie takich kapitalnych prac.

– Muzeum Nadwiślańskie przygotowuje się do pozyskania środków zewnętrznych na dokończenie prac w zamku w Janowcu i być może czeka nas budowa nowego mostu, nawiązującego do historycznej przeprawy. Ten obecny most ma charakter tymczasowy – postawiono go w latach 80. Historyczny most wyglądał inaczej, co ma związek z pierwotną funkcją obronną zamku. Wjazd był mocno strzeżony. Drewniany most był zwodzony, przerzucony nad fosą, która dawniej w tym miejscu była o około 5 metrów głębsza niż obecnie. Most był wsparty na kamiennych murowanych przyczółkach. Wjeżdżający do zamku przejeżdżali przez drewniane przęsło mostu, mieli do pokonania jeszcze kilkadziesiąt metrów tzw. szyją przedbramia, która była takim korytarze ochronnym wprowadzającym wjeżdżających do bramy. Z tych elementów ochronnych do dziś reliktowo zachowały się ściany ze strzelnicami i duże struktury ukryte pod ziemią, m.in. pomieszczenie dla straży, z którego w razie zagrożenia mogła bronić zamku z chodnika strzeleckiego. Chcielibyśmy w przyszłości dokładnie przebadać to miejsce – wyjaśnia Filip Jaroszyński.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 14c0f12e4e

Wiernie odwzorowali grozę tamtych dni

38 lat temu Azoty zastrajkowały

Gdy robotnicy wołali „Chodźcie z nami" i wymachiwali flagami Solidarności, milicjanci w zwartym szyku uderzali pałkami w tarcze i przygotowywali się do natarcia

Bezwzględność i agresję ZOMO pacyfikującego strajkujących robotników najdobitniej ukazała scena, w której do dowódcy oddziału podchodzi dziewczyna z goździkami. Chce mu dać kwiaty, ale po chwili milicjant łapie ją silnym chwytem za szyje i jednym ruchem powala na ziemię. Zomowiec depcze kwiaty opinaczem

Na początku rekonstrukcji związkowcy „Solidarności" na czele z Piotrem Śliwą zawiesili na głównej bramie zakładu krzyż. To nawiązanie do prawdziwej sytuacji ze strajku `81 na Azotach. Krzyż podczas strajku odegrał bardzo ważną rolę

Milicjanci w zwartym szyku i z dużą agresją ruszyli w stronę robotników. Rozganiali manifestację pałkami, a gdy udało się kogoś złapać, wyprowadzali go za linię ataku

13 grudnia przed bramą Zakładów Azotowych Puławy pracownicy, przedstawiciele władz i mieszkańcy Puław wzięli udział w obchodach 38. rocznicy wprowadzenia Stanu Wojennego. W tym roku nie tylko składano kwiaty pod tablicą upamiętniającą puławski strajk – odbyła się również rekonstrukcja historyczna z manifestacją robotników i bezwzględnymi zomowcami.

Dzięki uprzejmości kilku instytucji, w rekonstrukcji na Azotach mogły wziąć udział zabytkowe pojazdy. Pojawił się autobus MPK, którym przyjechali zomowcy, milicyjna nyska, a nawet polewaczka do pacyfikowania manifestacji

Wśród delegacji składających kwiaty jako przedstawiciele Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym pojawili się uczestnicy strajku na puławskich Azotach 13-19 grudnia 1981 roku. Od zgromadzonych na placu przed zakładową bramą otrzymali głośne brawa

Zomowcy kontra nieuzbrojeni robotnicy

Głównym organizatorem uroczystości była zakładowa „Solidarność", a w rekonstrukcję zaangażowali się uczniowie lubelskich szkół i członkowie stowarzyszeń historycznych. Najpierw na głównej bramie zakładu związkowcy umieścili krzyż. Robotnicy mieli flagi Solidarności i transparent z napisem „Strajk". Po chwili na ulicę przed Azotami wjechał zabytkowy autobus-ogórek z oddziałem ZOMO, milicyjna nyska, a także polewaczka. Dowódca kazał rozejść się strajkującym, informując że zgromadzenie jest nielegalne. Gdy nikt nie posłuchał, oddział zaatakował robotników. Choć wszystko było wyreżyserowane, przez wierność szczegółów (np. autentyczne mundury ZOMO, historyczne pojazdy) i dramatyczną muzykę, rekonstrukcja pozwoliła poczuć groźną atmosferę Stanu Wojennego i brutalność, z jaką władza tłumiła pokojowe protesty. Po rekonstrukcji reprezentanci spółki, związków zawodowych, władz i szkół, a także uczestnicy puławskiego strajku z `81 roku, złożyli kwiaty przy tablicy upamiętniającej wprowadzenie SW.

Najdłuższy strajk

Gdy 13 grudnia 1981 roku gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił wprowadzenie SW, załoga puławskich Zakładów Azotowych podjęła decyzję o przystąpieniu do strajku. Według oceny Służby Bezpieczeństwa strajkowało około 3000 osób. Robotnicy okupowali zakładowe budynki przez sześć dni, aż nad zakładem zawisła groźba pacyfikacji. Władza bała się, że protestujący mogą wykorzystać chemiczny charakter fabryki. Dlatego do przerwania strajku przysłany został ok. 500-osobowy odział złożony z żołnierzy, milicjantów i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Strajk na Azotach od 13 do 19 grudnia `81 r. był najdłuższym zakładowym strajkiem SW na Lubelszczyźnie.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 14c0f12e4e

Uczestnicy pochwalili się swoimi dziełami

Gołąb polską stolicą modeli kartonowych

Fot.Dominik Kęsik

Jury oceniło 204 modeli kartonowych z całej Polski. Chętni mogli zwiedzić wystawę prac w gołębiowskim Ośrodku Kultury

Inga Filipek
Pomysł zrodził się przypadkiem. Gdy byłam pewnego razu w GOK-u, to zauważyłam, że są prowadzone zajęcia z modelarstwa i mogę powiedzieć, że robię już prace od dwóch lat. Aby przygotować jeden taki model trzeba poświęcić kilka godzin. Jestem bardzo zadowolona z wyników

Filip Warda
Zacząłem modelować około 3-4 lat temu. Początkowe modele robiłem z prostych zabawek. Modelowanie to moja pasja, podoba mi się to, co robię. W tym roku przygotowałem zamek z Czeladnej i czołg. Bardzo się cieszę, że otrzymałem dużo nagród. Najbardziej jestem zadowolony z pucharu starosty

Wśród tych prac można wymienić statki czy pojazdy. 92 uczestników walczyło o Grand Prix Dyrektora GOK podczas XIV Konkursu Wystawy Modeli Kartonowych, który odbył się 7 i 8 grudnia w Gołębiu.

Tworzą od wielu lat

Co roku w nadwiślańskiej miejscowości gromadzą się tłumy mieszkańców oraz zaproszeni goście, którzy z zaciekawieniem przyglądają się nowym modelom z kartonu. Do Gołębia przyjechali uczestnicy z całej Polski m.in. z województwa małopolskiego, dolnośląskiego czy świętokrzyskiego. Zmaganiom przyglądał się również wójt gminy Puławy, Krzysztof Brzeziński. W 14. edycji konkursu zaprezentowano 204 modeli. Tym razem sędziowie oceniali na zasadzie „podoba się/nie podoba się".

- Mieliśmy uczestników z wielu odległych miejsc. Mogę powiedzieć, że po raz pierwszy gościliśmy uczestników z Warszawy. Takiej rozbieżności do tej pory nigdy nie mieliśmy. W tym roku pojawiło się mnóstwo nowych twarzy - mówi Ewa Rodzik, instruktor z GOK w Gołębiu.

Na najlepszych uczestników czekały nagrody.

Jubileuszowa edycja za rok

„Wspólnota" zapytała pracownika gołębskiego ośrodka kultury o to, co planuje Gołębiowski GOK w przyszłym roku.

- Myślę, że 15. konkurs będzie o szerszym zasięgu. Poprosimy może kogoś o patronat nad tą imprezą i postaramy się czymś zaskoczyć uczestników - dodaje Ewa Rodzik.

Dominik Kęsik

Łukasz Fuczek z Przeciszowa (woj. małopolskie)
Modelowaniem zajmuję się już od 28 lat. Zawsze lubiłem majsterkować i sprawdzać się manualnie. Dla mnie jest to debiut w konkursie, który mogę uznać za udany. Była bardzo duża frekwencja. Poznałem w Gołębiu mnóstwo wspaniałych ludzi. Jestem mile zaskoczony, że otrzymałem dużo nagród

WYNIKI XIII KONKURSU MODELI KARTONOWYCH O GRAND PRIX DYREKTORA GOK W GOŁĘBIU:

Budowle – młodzik:
1. F.Warda za model Zamek w Czeladnej

Diorama – młodzik + senior:
1. S.Śliwiński za model Pałac Użugirio

Figurki – młodzik:
1. H.Kuna za model Sowa

Pojazdy cywilne – młodzik:
1. A.Wąsik za model Tramwaj

Pojazdy wojskowe – młodzik:
1. F.Warda za model PL-01 Concept

Rakiety i pojazdy kosmiczne – młodzik + junior:
1. M.Chmielewski za model Rakieta Meteor 2

Samoloty – młodzik:
1. M.Dziubak za model Dewotine D-520 C1

Okręty – młodzik:
1. A.Owczarek za model Statek Wikingów

Budowle - junior:
1. M.Moś za model Synagoga w Krakowie

Okręty - junior:
1. M.Tomczuk za model Uboot Molch

Pojazdy kołowe – junior:
1. K.Odrobina za model Ursus C-360

Samoloty S1 + S2 - junior:
1. M.Maj za model Dassault Mystere IV

Budowle - senior:
1. A.Jakulewicz za model Stajnia

Budowle sakralne – senior:
1. M.Chomaniuk za model Kościół w Gołębiu

Okręty – senior:
1. M.Stawiak za model HMS London

Okręty Podwodne – senior:
1. Ł.Wdowiak za model Uboot VIIC

Pojazdy gąsiennicowe - senior:
1. M.Rafalski za model Czołg ciężki Mark VIII Liberty

Pojazdy kołowe - senior:
1. J.Musiał za model Koparka Waryński K-406

Pojazdy Szynowe – senior:
1. A.Olesiak za model WR 360

Rakiety - senior:
1. W.Bochenek za model Proton

Samoloty tłokowe – senior:
1. M.Borek za model Hawker Hurricane

Śmigłowce – senior:
1. M.Borek za model AH-1F Cobra

Samoloty odrzutowe - senior:
1. M.Szklarczyk za model F-16 C Block 52+

Żaglowce - senior:
1. T.Weremko za model Sao Gabriel

WYRÓŻNIENIA:
S.Nienałtowski za model Czołg KW-2
D.Wolański za model Działo pancerne E-25 i model Fieseler FI-103
D.Kruczała za model Rzymski Cemturion
M.Grzywacz za model BF 109 E4
M.Chomaniuk za model Legionista Rzymski

NAGRODY SPONSORSKIE:

Nagrodę Starosty Powiatu Puławskiego w kategorii „Budowle" otrzymuje:
F.Warda za model Zamek w Czeladnej

Nagrodę Wójta Gminy Puławy w kategorii „Okręty i statki" otrzymuje:
T.Guz za model USS North Carolina

Nagrodę Dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie w kategorii „Samoloty odrzutowe" otrzymuje:
M.Szklarczyk za model F-16C Block 52+ Jastrząb

Nagrodę Dowódcy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej w Lublinie w kategorii „Pojazdy gąsienicowe" otrzymuje:
J.Bołochowski za model Czołg Panzer I Ausf F

Nagrodę Dowódcy 41.Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie: w kategorii „Rakiety" otrzymuje:
S.Kluczny za model Rakieta Gagarin

Nagrodę Dyrektora Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie w kategorii „Samoloty 1/48, 1/50 i mniejsze" otrzymuje:
M.Szcześniak za model MiG-29 UB

Nagrodę Komendanta Centrum Szkolenia Inżynieryjno-Lotniczego w Dęblinie w kategorii „Samoloty tłokowe" otrzymuje:
M.Szklarczyk za model PZL P.24B

Nagrodę Firmy CEMAR w kategorii „Pojazdy Kołowe" otrzymuje:
J.Musiał za model Star 28/29 wywrotka

Nagrodę Proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej w Gołębiu w klasie „Budowle sakralne"otrzymuje:
J.Musiał za model Kościół w Gołębiu

Nagrodę Edwarda Capały w kategorii „Żaglowce" otrzymuje:
T.Król za model Muleta De Seixal

Nagrodę Biura Turystyki Szkolnej w Dęblinie: w kategorii „Pojazdy szynowe" otrzymuje:
A.Olesiak za model WR 360

Nagrodę Kariny i Sławomira Czerskich w kategorii „Diorama" otrzymuje:
S.Śliwiński za model Pałac Użugirio

Nagrodę Hurtowni Mał-Mar Jacek Grzęda i Andrzej Mierzwa w klasie „Figurki"
otrzymuje:
D.Kruczała za model Rzymski Centurion

Nagrodę Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gołębiu dla najmłodszego uczestnika konkursu otrzymuje:
A.Wąsik

Grand Prix Wydawnictwa WAK za najlepszy model Wydawnictwa otrzymuje:
M.Dziubak za model Samolot myśliwski Dewotine D.520 C1,

Grand Prix Dyrektora GOK w Gołębiu otrzymuje:
Ł.Fuczek za model HMS Naiad

eprasa.pl 14c0f12e4e

Gmina Nałęczów

Gmina Wąwolnica

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Nowy rok, nowe stawki

Podatki w gminie Nałęczów w górę

Od kilku groszy do kilkuset złotych większe podatki od nowego roku będą musieli zapłacić mieszkańcy Nałęczowa i okolic. Po czterech latach zmianie ulegną stawki opłat od środków transportu.

Stawki podatków od środków transportu	Dotychczas	2020 r.
1. Od samochodu ciężarowego dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu		
a) powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie	570 zł	592 zł
b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie	880 zł	914 zł
c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton	1 170 zł	1 216 zł
2. Od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu równej lub wyższej niż 12 ton	1 256 - 2 560 zł	1 306 - 2 660 zł (w zal. od rodz. poj.)
3. Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepąo dopuszczalnej masie całkowitejzespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton	1 370 zł	1 424 zł
4. Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepąo dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton	1 498 - 2 660 zł	1 306 - 2 764 zł
5. Od przyczepy lub naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadającądopuszczalnąmasęcałkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego	320 zł	332 zł
6. Od przyczepy lub naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalna masę całkowitąrówną lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzonąprzez podatnika podatku rolnego	400 - 1 340 zł	416 - 1 392 zł
7. Od autobusu, w zależności od liczby miejsc do siedzenia poza miejscem kierowcy:		
a) mniejszej niż 22 miejsca	686 zł	714 zł
b) równej lub wyższejniż 22 miejsca do mniej niż 30 miejsc	1 370 zł	1 424 zł
c) równej lub wyższejniż 30 miejsc	1 670 zł	1 736 zł

Stawki podatków od nieruchomości	2019 r.	2020 r.
1. Od gruntów:		
a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków	0,75 zł za 1 m2 pow.	0,80 zł za 1 m2 pow.
b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w zakresie produkcji i wytwarzania wód mineralnych i napojów bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków	0,93 zł za 1 m2	0,95 zł za 1 m2
c) od wodami powierzchniowymi stojącymi lub pod wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych	4,71 zł za 1 m2	4,80 zł za 1 m2
d) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	0,31 zł za 1 m2	0,34 zł za 1 m2
e) niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji	3,09 zł za 1 m2	3,15 zł za 1 m2
2. Od budynków lub ich części		
a) mieszkalnych	0,62 zł za 1 m2	0,66 zł za 1m2
b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich częścizajętych na prowadzenie działalności gospodarczej	21,76 zł za 1 m2	22,50 zł za 1 m2
c) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie produkcji i wytwarzania wód mineralnych i napojów	23,47 zł za 1 m2	23,90 zł za 1 m2
d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	10,98 zł za 1 m2	11,18 zł za 1 m2
e) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń	4,78 zł za 1 m2	4,87 zł za 1 m2
f) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalnościpożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego		
- za pierwsze 10 m2 powierzchni użytkowej	7,56 zł a 1 m2	7,71 zł za 1 m2
- za pozostałą powierzchnię użytkową powyżej 10 m2	4,61 zł za 1 m2	4,70 zł za 1 m2
3. Od budowli:		
a) wykorzystywanych do zbiorowego zaopatrzenia ludności w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków	1,5 % od ich wartości	1,5 % od ich wart.
b) pozostałych	2 % ich wartości	2 % ich wartości

Po grosz, dwa w górę

Podatki to jedno z głównych źródeł dochodów gminy. To m.in dzięki nim samorządowcy mogą wdrażać inwestycje. Kwestią ustalenia wysokości podatków, jakie będą obowiązywały na terenie gminy nałęczowscy rajcy zajęli się pod koniec listopada.

Zgodnie z przysługującym radzie uprawnieniem rajcy obniżyli średnią cenę skupu żyta, przyjmowaną do obliczenia stawki podatku rolnego z kwoty 58,46 zł za dt do 54 zł za dt.

Zmianie ulegną również podatki od nieruchomości. W tym przypadku stawki wzrosną od kilku do kilkunastu groszy. Najmniejsza podwyżka - 2 grosze więcej w stosunku do dotychczasowych stawek - dotyczy podatków od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. O 0,74 gr więcej za każdy metr kwadratowy powierzchni zapłacą także właściciele budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. 20 gr więcej z metra zapłacą również właściciele budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym.

Podatki od środków transportu do zmiany

Stawki podatków od środków transportu, które dotychczas obowiązywały na terenie gminy Nałęczów uchwaliła jeszcze rada poprzedniej kadencji. Jak tłumaczą pracownicy nałęczowskiego ratusza podjęta pod koniec 2015 roku uchwała miała formułę wieloletniej, dlatego radni nie musieli co roku pochylać się od nowa nad stawkami. W tym roku się to zmieniło i rada ustaliła nowe stawki, które zaczną obowiązywać od 2020 roku.Okazuje się, że właściciele pojazdów będą musieli sięgnąć głębiej do kieszeni.

Najmniej podwyżkę odczują właściciele przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego. W ich przypadku podwyżka stawki podatku wyniesie 12 zł. Od 50 do 100 zł większą stawkę będą musieli także zapłacić właściciele samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu równej lub wyższej niż 12 ton. Zmiany dotyczą również stawek od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton. Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroń

Nowy dyrektor w NOK

Łukasz Król z Poniatowej wygrał konkurs na dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Zastąpi na stanowisku długoletnią szefową placówki - Jadwigę Sawę-Bednarczyk.

Fot.Agnieszka Ciekot

Łukasz Król ma już doświadczenie na podobnym stanowisku. Był dyrektorem OCK w Opolu Lubelskim

To było już drugie podejście nałęczowskiego ratusza do wyłonienia nowego kierownika miejskiej jednostki. Pierwsze postępowanie ogłoszono jeszcze we wrześniu. Urząd dał zainteresowanym równo miesiąc czasu na złożenie kompletu dokumentów potwierdzających m.in. posiadane wykształcenie i doświadczenie. Kandydaci mieli także za zadanie przygotować własną koncepcję funkcjonowania placówki. Do końca października na biurko burmistrza spłynęło 6 aplikacji. O stanowisko dyrektora NOK-u starali się: Marek Wieczorek z Lublina, Łukasz Król z Poniatowej, Bogumiła Wartacz z Nałęczowa, Dominik Mielko z Nałęczowa, Bartosz Dąbrowski z Niedrzwicy Dużej oraz Jadwiga Sawa-Bednarczyk, dotychczasowa szefowa tutejszego ośrodka kultury. Niestety konkurs trzeba było unieważnić i ogłosić od nowa.

- Żaden kandydat nie spełnił wymogów formalnych, postawionych przez komisję konkursową. We wszystkich dokumentach były uchybienia formalne. Dokumenty były niekompletne - tłumaczył nam wtedy Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

W kolejnym postępowaniu kandydaci mieli czas na złożenie dokumentów do 22 listopada. Tym razem zgłosiło się ośmiu chętnych do kierowania placówką, z czego 5 osób z samego Nałęczowa. Wszyscy spełnili wymagania formalne i zostali zakwalifikowani do rozmowy z komisją.

Wśród kandydatów były osoby, które poprzednio złożyły aplikację - dotychczasowa szefowa NOK Jadwiga Sawa-Bednarczyk, Łukasz Król, Bogumiła Wartacz, Bartosz Dąbrowski i Dominik Mielko - oraz te, które swoich sił walce o fotel dyrektora Ośrodka próbowały po raz pierwszy - Ewelina Burek i Anna Panek z Nałęczowa oraz Justyna Prajsnar z Puław.

Rozmowy z kandydatami na dyrektora NOK-u odbyły się w piątek 6 grudnia. Najlepiej przed komisją wypadł Łukasz Król.

- Otrzymał najwyższą punktację, komisji spodobała się też jego koncepcja funkcjonowania ośrodka - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Mieszkaniec Poniatowej ma już doświadczenie w kierowaniu tego typu placówką. Przez kilka lat był dyrektorem Opolskiego Centrum Kultury w Opolu Lubelskim.

Marta Pietroń

Mieszkańcy Karmanowic: Gdzie nasze 10 tysięcy na chodnik?

Mieszkańcy Karmanowic zdecydowali się przekazać tę kwotę na przygotowanie dokumentacji technicznej do budowy chodnika w ich miejscowości. Niestety pieniądze nie zostały ujęte w przyszłorocznym budżecie gminy.

Adam Bieniek, radny z Karmanowic Jestem rozgoryczony. W pewien sposób zostałem wprowadzony w błąd

O plany władze gminy zapytał podczas ostatniej sesji pod koniec listopada radny z Karmanowic Adam Bieniek.W miejscowości chodnik został zbudowany tylko w części wsi. Dlatego podczas wrześniowego zebrania mieszkańców w sprawie funduszu sołeckiego zapadła decyzja, aby 10 tys. zł z przysługujących wsi pieniędzy (26,3 tys. zł) przeznaczyć na przygotowanie dokumentacji technicznej pod budowę brakującego fragmentu chodnika. Jak informuje radny Adam Bieniek, jeszcze przed zebraniem z mieszkańcami, urzędnicy z Zarządu Dróg Powiatowych, potwierdzili, że istnieje taka możliwość i takie działanie mogłoby przybliżyć do realizacji inwestycji.

- Usłyszałem, że w 2020 roku mają bardzo dużo inwestycji, ale żebyśmy wiedzieli, że wykonanie dokumentacji technicznej, to nie budowa chodnika - mówi Adam Bieniek. Pieniądze z funduszu sołeckiego Karmanowic miały trafić do gminy, która miała przekazać je starostwu. Środki miały być właśnie na ten cel zawarte w budżecie gminy Wąwolnica. Podczas analizy projektu budżetu na komisji rady gminy okazało się, że jednak nie zostały ujęte. - Zaraz po komisji przeprowadziłem konsultacje z mieszkańcami, z radą sołecką i sołtysem i chcielibyśmy, żeby w projekcie budżetu zaistniała ta kwota - mówił Adam Bieniek i informował, że na podstawie informacji, które posiada Rada Gminy Wąwolnica może przekazać uchwałą powiatowi te środki z przeznaczeniem na konkretny cel bez zawierania porozumienia gminy ze starostwem.

- Dzwoniłam do pani skarbnik powiatu. Nie ma tego porozumienia w budżecie powiatu, dlatego nie mogę wprowadzić tego porozumienia w swoim budżecie, jeżeli nie ma tego zadania ujętego w budżecie powiatu - tłumaczyła radnym skarbnik Renata Marczak i przekonywała, że zarówno wójt, jak i radny z Karmanowic będą jeszcze rozmawiali z władzami powiatu. - Jeżeli będzie taka decyzja ze strony powiatu, że to zadanie będzie wykonane, to dokonamy zmiany w uchwale, którą będziemy podejmowali w grudniu - dodawała Renata Marczak. Radny Adam Bieniek przypomniał, że na zebraniu w sprawie funduszu sołeckiego w miejscowości, którą reprezentuje był obecny zarówno wójt, jak i sekretarz gminy. - Mniemam, że jeżeli sołectwo podejmuje taką uchwałę, to dalsze działania leżą po stronie wójta - podnosił radny.

- Ta kwota jet w budżecie, tyko w tej chwili jest umieszczona w rezerwie, ponieważ nie mamy w tej chwili porozumienia - podkreślała skarbnik. - To nie jest tak panie radny, że od razu zadanie znajduje się w budżecie, bo taki pomysł powstał. Musi to być dobrze przedyskutowane i przemyślane - dorzucił Grzegorz Dunia, sekretarz gminy Wąwolnica.

Marta Pietroń

eprasa.pl 14c0f12e4e

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

W GOK-u zapachniało świętami

Zasmakowali smaków Końskowoli w wydaniu Bożonarodzeniowym

Uczestnicy konkursu kulinarnego Smaki Końskowoli zapozowali do pamiątkowego zdjęcia

Do Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli zawitały już święta. W bożonarodzeniowy klimat wprowadzały zgromadzonych ozdoby, które można było kupić na kiermaszu i przygotowane specjalnie na tą okazję tradycyjne potrawy.

Już po raz kolejny odbył się konkurs kulinarny „Smaki Końskowoli". Tym razem jego tematem było oczywiście Boże Narodzenie. Do rywalizacji na smaki zgłosiło się kilkanaście osób prywatnych oraz stowarzyszeń. Na stole pojawiły się sałatki, świąteczne ciasta, dania z ryb i desery. Zadanie jurorów było bardzo przyjemne. Grażyna Ciupak, Jarosław Wawer oraz dyrektor GOK Monika Dudzińska musieli spróbować wszystkich konkursowych dań. Potrawy były oceniane w ośmiu kategoriach: zupy, dania mięsne, dania jarskie/ sałatki , dania rybne, ciasta (kat. juniorzy i dorośli) oraz desery. Po degustacji i krótkiej naradzie przyszła pora na werdykt. W każdej z kategorii wybrano jednego lidera.

- Powtarzam co roku, że wszystkie dania są wygrane. Panie wspaniale pieką i gotują, a ich dania przepięknie się prezentują. Jury nie miało łatwego zadania, ale udało nam się dojść do konsensusu i wybrać w każdej z kategorii to danie, które najbardziej wyróżniało się smakiem i wyglądem - mówi Monika Dudzińska, dyrektor GOK w Końskowoli.

Wszyscy uczestnicy rywalizacji mogli liczyć na drobne upominki. Oczywiście po rozstrzygnięciu konkursu wszyscy mogli spróbować świątecznych potraw. Bożonarodzeniowych akcentów w końskowolskim GOK-u było więcej. Mieszkańcy mogli również zakupić na kiermaszu świątecznym stroiki i najróżniejsze tematyczne ozdoby.

Monika Głos-Oszatowska

Jury postanowiło spośród potraw zgłoszonych do konkursu wyróżnić następujące dania:

W kategorii
* Zupy: Maria Kędziora za Zupę grzybową
* Dania mięsne: Urszula Rodzik za Żeberka w sosie pomidorowo-miodowym
* Dania jarskie/ sałatki: Jadwiga Dębska Próchniak za Kulebiaczki
* Dania z ryb: Krystyna Koter za Pierogi z farszem z karpia
* Ciasta: (w kategorii osób dorosłych): Maria Kędziora za Górę lodową
* Ciasta (w kategorii Junior): Wiktoria Kędziora za Maffinki świąteczne
* Desery: Bożena Rodzik za Deser królewski

Do samych świąt w Gminnym Ośrodku Kultury trwa kiermasz, na którym można nabyć ozdoby świąteczne

Tradycyjne kulebiaczki autorstwa Jadwigi Dębskiej Próchniak zrobiły furorę. Zostały wyróżnione przez jury w kategorii:dania jarskie / sałatki

Jednym z wyróżnionych dań były pierogi z farszem z karpia

Krystyna Czajka,
mieszkanka gminy Końskowola

Swoje produkty na świąteczny kiermasz wystawiam po raz drugi. Tym razem przygotowałam bombki, choinki z makaronu i wianki

Najmłodsza uczestniczka konkursu Wiktoria Kędziora (na zdjęciu wraz z mamą) przygotowała maffinki świąteczne

Bombki wykonane różnorodnymi metodami, choinki z makaronu czy z koronek, kolorowe wianki to wszystko można zakupić na trwającym do 24 grudnia kiermaszu bożonarodzeniowym w końskowolskim GOK- u

eprasa.pl 14c0f12e4e

Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn | Gmina Puławy

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Plan finansów na przyszły rok gotowy

Gm. Baranów: Kolejny rok z deficytowym budżetem

Mimo wielu wysiłków przyszłorocznego budżetu gminy Baranów nie udało się zbilansować. Nie oznacza to jednak, że gmina będzie stroniła od inwestycji. Zaplanowano m.in. termomodernizację budynków oświatowych oraz kontynuację inwestycji wodociągowych.

Prace nad projektem budżetu na przyszły rok trwały od wielu miesięcy. Urzędnicy z wójtem gminy na czele w połowie listopada przedstawili swoją koncepcję finansowego planu działania. Ostatnie słowo co do kształtu budżetu należeć będzie jednak do rady gminy, która może jeszcze wprowadzić w nim zmiany.

23 mln do rozdysponowania

Dochody samorządu w 2020 roku planowane są na poziomie 21,68 mln zł, wydatki wyniosą natomiast 23.05 mln zł. Daje to ponad 1,37 mln deficytu, który pokryty ma zostać z kredytów i nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych. Nie oznacza to jednak, że na skutek niezbilansowanego budżetu w gminie nic nie będzie się działo. Wręcz przeciwnie - na przyszły rok zaplanowano wykonanie inwestycji za łączną kwotę ponad 7 mln zł. Jednym z największych zadań będzie przeprowadzenie termomodernizacji budynków Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Barnowie. Zadanie realizowane będzie w ramach programu RPO WL 2014-2020. W budynkach oświatowych zajdą gruntowne zmiany. Zmodernizowany zostanie system grzewczy, ocieplony stropodach oraz ściany, wymieniona będzie również stolarka okienna i drzwiowa oraz oświetlenie na energooszczędne odpowiedniki. Dodatkowo budynek zyska instalację fotowoltaiczną. Na ten cel zabezpieczono w przyszłorocznym budżecie kwotę ponad 2,67 mln. zł. W gminnych planach finansowych nie zabrakło zadań nastawionych na kontynuację budowy infrastruktury wodociągowej. W przyszłym roku realizowane będą dwa tego typu projekty. Za niespełna 568 tys. zł będzie kontynuowana modernizacja połączona z przebudową stacji uzdatniania wody w miejscowości Czołna, Śniadówka. Konkretnie zostaną wykonane dwa nowe zbiorniki wodne – SUW Śniadówka i Czołna i wymienione wszystkie wodomierze na terenie gminy Baranów. Drugie zadanie zaplanowane w tym dziale dotyczy rozbudowy sieci wodociągowej w gminie. Za ponad 920 tys. zł władze Baranowa planują wykonać spięcie dwóch stacji wodociągowych (Czołna i Śniadówka), budowę na ich budynkach instalacji fotowoltaicznych oraz wymianę 100 hydrantów.

W przyszłorocznym budżecie nie zabrakło również inwestycji drogowych. Na ten cel zaplanowano wydatki w łącznej kwocie 1,5 mln zł, z czego okrągły milion trafi na przebudowę drogi gminnej nr 112814L od km 1+231,00 do km 6+130,00 w miejscowościach Baranów, Dębczyna i Zagóźdź. 500 tys. gmina dołoży natomiast do remontu dróg powiatowych Nr 1516L, 1519L, 2515L poprawiających dostępność do drogi ekspresowej S17 (Baranów - Michów, Baranów - Kurów).

Na przyszły rok władze gminy przesunęły również realizację zadania polegającego na rewitalizacji zbiornika wodnego w Baranowie. W ramach inwestycji zostanie stworzona przestrzeń do wypoczynku dla mieszkańców. Staw będzie odpowiednio zagospodarowany, powstaną wokół niego chodniki, pojawią się ławki parkowe oraz nowe oświetlenie. Kosztować ma to gminę ponad 530 tys. zł.

Ponad 10 mln na oświatę i pomoc społeczną

Więcej niż na inwestycje gmina w swoim przyszłorocznym budżecie musi wydać na funkcjonowanie oświaty i pomocy społecznej. Same wydatki na oświatę pochłaniają ponad 35% gminnego budżetu. Z przyszłym roku zaplanowano je na poziomie 5,72 mln zł

Utrzymanie szkoły podstawowej będzie kosztowało ponad 3,64 mln zł. Dochodzi to tego jeszcze przedszkole i inne wydatki np. te, które gmina ponosi za dowożenie uczniów do szkoły. Dochody z subwencji oświatowej jakie wpływają do Baranowa pokrywają zaledwie 51,34% potrzeb, dlatego pozostałe wydatki pokrywane są z budżetu gminy.

Wydatki na pomoc społeczną również stanowią bardzo dużą część gminnego planu finansowego. W przyszłym roku na ten cel wydatkowane będzie ponad 5,17 mln zł. W głównej mierze są to wydatki przeznaczone na świadczenia rodzinne, zasiłki alimentacyjne i świadczenia wychowawcze.

Kolejnym wydatkiem, którego w budżetowych planach nie da się nie zauważyć są koszty funkcjonowania gminnej administracji. Jest to kwota ponad 1,74 mln zł. Na utrzymanie samego urzędu gminy idzie ponad 1,58 mln zł, dochodzą do tego koszty związane z funkcjonowaniem rady gminy (diety radnych) 67,5 tys. zł. 10 tys. zł zaplanowano na promocję gminy, a niespełna 79 tys. zł gmina przeznacza na opłaty różne. Mieszczą się w tym różnego typu składki np. z tytułu członkostwa w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień", wynagrodzenie prowizyjne za inkaso podatków i opłat, koszty egzekucyjne i opłaty komornicze.

18 grudnia na najbliższej sesji Rady Gminy Baranów radni podejmą decyzję co do kształtu przyszłorocznego budżetu gminy. Okaże się również, czy zdecydowali się wprowadzić w planach finansowych jakieś zmiany lub korekty, czy przegłosują bez uwag budżet zaproponowany przez Mirosława Grzelaka.

Monika Głos-Oszatowska

Skorzystaj z bonifikaty na grunty

Jesteś właścicielem mieszkania bądź domu stojącego na gruncie gminnym i oddanego w wieczyste użytkowanie? Dzięki uchwalonej bonifikacie przekształcisz je we własność za niewielkie pieniądze.

Zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia ustawą grunty w użytkowaniu wieczystym przechodzą na własność.Władze gminy Żyrzyn postanowiły dostosować swoje nieruchomości do obowiązujących przepisów, a radni podjęli uchwałę udzielającą właścicielom mieszkań czy domów wysokiej bonifikaty. Mowa tu o bonifikacie do jednorazowej opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów stanowiących własność gminy. Osoby będące właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych mogą teraz za niewielkie pieniądze stać się również właścicielem gruntu, na którym stoi ich dom.

Największy zysku w pierwszym roku

Według obowiązującej uchwały rady gminy właściciele lokali mieszkaniowych mogą teraz zwrócić się z wnioskiem o udzielenie bonifikaty. Jej wartość została ustalona na różnych poziomach. Najwięcej, bo aż 98% upustu zyskają ci, którzy zdecydują się wnieść jednorazową opłatę w roku, w którym nastąpiło przekształcenie. Mają więc niewiele czasu, bo mowa tu o kilkunastu dniach grudnia, które do końca bieżącego roku zostały. W drugim roku po przekształceniu bonifikata wyniesie 88%, w trzecim i w każdym następnym jej wartość będzie zmniejszana o 10 procent, by ostatecznie w szóstym roku wynieść 48 procent.

Warunkiem udzielenia bonifikaty jest złożenie oświadczenia przez właściciela nieruchomości o wniesieniu jednorazowej opłaty oraz brak zaległości z tytułu opłat rocznych za użytkowanie wieczyste nieruchomości będących przedmiotem przekształcenia.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Puławy: Ponad 230 tys. zł dla organizacji pozarządowych

Rada gminy przyjęła przygotowany przez urzędników Roczny Program Współpracy Gminy Puławy z Organizacjami Pozarządowymi.

Współpraca samorządów z organizacjami działającymi na ich terenie to już tradycja. W jej ramach gminy zlecają organizacjom realizację różnych zadań, np. rozpowszechnianie kultury fizycznej, czy promowanie lokalnej kultury i tradycji. W gminnym budżecie co roku wydzielane są środki właśnie na te cele. Współpracę samorządu i organizacji pozarządowych reguluje specjalny dokument, co roku uchwalany przez radę gminy - Roczny Program Współpracy Gminy Puławy z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Pula wzrosła o 4 tys. zł

W porównaniu do ubiegłego roku włodarze gminy zdecydowali się na niewielkie zwiększenie przypadającej na ten cel puli środków. W ubiegłym roku organizacje pozarządowe działające na terenie gminy Puławy miały do dyspozycji 226 tys. zł. W tym roku do podziału jest kwota 230 tys. zł. Przydział środków na poszczególne grupy zadań na poziomie uchwały nie został przez urzędników uwzględniony. Dopiero na etapie ogłaszanych konkursów dowiemy się, ile konkretnie przypadnie do podziału np. na zadania sportowe czy kulturalne. Przypominamy, że w przypadku jednego z konkursów (wrzesień 2019) przydzielane były środki na realizację zadań z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, jak również na upowszechnianie kultury fizycznej. W przypadku pierwszego konkursu dotyczącego kultury i sztuki do podziału była kwota 5 tys. zł. Na wsparcie organizacji pozarządowych w kwestii kultury fizycznej gmina przeznaczała kwotę 7,5 tys. zł.

Monika Głos-Oszatowska

Zadbają o profilaktykę uzależnień

Łączne koszty działań prowadzonych na rzecz walki z uzależnieniami na terenie gminy Żyrzyn w 2020 roku będą kosztować lokalny samorząd ponad 100 tys. zł. Radni większością głosów przyjęli gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii.

Władze gminy Żyrzyn mając na uwadze konieczność podejmowania działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie jak co roku przygotowały gminny program profilaktyki przeciwko tego typu uzależnieniom. 25 listopada radni przyjęli dokument, który reguluje prowadzenie działań profilaktycznych w tym zakresie na terenie gminy w 2020 roku. Głównymi zadaniami gminnego programu profilaktycznego będą działania polegające na zwiększeniu dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz osób zagrożonych uzależnieniem. Dodatkowo gmina zakłada w nim udzielanie pomocy rodzinom, które dotknięte są tego typu problemami. Mowa tu o pomocy prawnej lub psychologicznej. W swoim budżecie samorząd na przyszły rok zabezpieczył również środki, które zostaną na ten cel przekazane. Plan wydatków na przyszły rok zamyka się kwotą 110 tys. zł. Wyszczególniono w nim dwanaście punktów. Znalazły się tam środki m.in. na: badania osób uzależnionych (7 tys. zł), wspieranie działań profilaktycznych i akcji przeciwalkoholowych (17,6 tys. zł), dotacje dla organizacji pozarządowych (8 tys. zł) czy wynagrodzenia dla członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (3,5 tys. zł).

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 14c0f12e4e

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@24wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Radni zagłosują w sprawie budżetu 30 grudnia

Kurów z 2,5 milionowym deficytem

– Będziemy robić, co możemy, by zbilansować budżet – mówi wójt Kurowa o planowanych finansach gminy w 2020 roku. Sytuacja gminy nie jest prosta w związku z rosnącymi kosztami m.in. utrzymania szkół, jednak nie znaczy to, że samorząd nie planuje nowych inwestycji.

Dziś stan drogi w Barłogach nie jest najlepszy. Szosa ma liczne ubytki. Wizerunek drogi ma odmienić remont, który zakończy się do lipca 2020 roku. Przebudowanych zostanie 670 metrów drogi. Na zadanie w projekcie budżetu zaplanowano 440 tys. zł

Arkadiusz Małecki
wójt gminy Kurów
Najważniejszą inwestycją zaplanowaną w projekcie budżetu na kolejny rok bez wątpienia jest budowa świetlicy wiejskiej w Dębie

Dochody niższe od wydatków

Łączna kwota planowanych dochodów Kurowa ma w 2020 roku wynieść 38 275 272 zł. 10 316 429 zł z tego stanowić będą dotacje celowe na realizację zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami (np. oświata, pomoc społeczna). 100 tys. zł urząd przewiduje uzyskać z wydawanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, a 10 tys. zł z opłat i kar za korzystanie ze środowiska. 1,2 mln zł mają stanowić dochody z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Dochody majątkowe wyniosą 3 453 000 zł.

Na wyższym poziomie kształtują się planowane wydatki przyszłorocznego budżetu. Ich łączna kwota ma wynieść 40 463 023,07 zł. Z tego 32 553 254,31 zł mają stanowić wydatki bieżące, a 7 909 768,76 zł wydatki majątkowe.

Dwa miliony deficytu

Planowany deficyt budżetowy ma w przyszłym roku wynieść 2 187 751,07 zł. Jego pokryciem mają być przychody pochodzące z kredytów i podwyżek. W czasie roku budżetowego wójt na podstawie uchwały budżetowej będzie upoważniony do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie przejściowego deficytu – te przejściowe kredyty nie mogą wynieść więcej niż 3,6 mln zł. Jednocześnie wójt jest upoważniony do udzielania pożyczek – ich maksymalna kwota nie może przekroczyć 400 tys. zł. W budżecie zaplanowano dwie rezerwy: ogólną w wysokości 300 tys. zł, a także celową – 130 tys. zł – na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego. Jednocześnie gmina przeznaczy ponad milion złotych na spłatę kredytów.

Powalczą o środki zewnętrzne

Wójt Arkadiusz Małecki przyznaje, że budżetowa sytuacja Kurowa jest trudna, jednak gmina będzie starała się realizować jak najwięcej inwestycji dla mieszkańców. Szansę na to dają zewnętrzne dofinansowania, o które powalczy kurowski samorząd.

– Jesteśmy w takiej sytuacji, że wszelkie ponoszone przez nas koszty idą w górę. Przykładem są zmiany w Kodeksie pracy, które wymuszają na nas dołożenie do pensji pracowników oświaty i nauczycieli. Oprócz tego pewnym ograniczeniem przyszłorocznego budżetu będzie konieczność spłacania poprzednich inwestycji przeprowadzanych na kredyt – budowy dróg, wykonania kanalizacji. Taką mamy sytuację i będziemy robić, co możemy, by zbilansować budżet. Jednocześnie chcemy wywalczyć jak najwięcej zewnętrznych środków na nasze inwestycje i przygotować się do kolejnych naborów wniosków, stwarzając za wczasu dokumentację projektową – tłumaczy wójt.

Niektóre zadania zaplanowane w budżecie Kurowa na 2020 rok:

- Montaż instalacji fotowoltaicznych w Gminie Kurów – 3 mln zł
- Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Barłogi – 440 tys. zł
- Rewitalizacja Alei Lipowej – 1 mln 220 tys. zł
- Budowa świetlicy w Dębie – 600 tys. zł
- Montaż progów zwalniających w Brzozowej Gaci – 40 tys. zł
- Budowa chodnika przy drodze gminnej (ul. Żabia) – 41 tys. 747 zł
- Montaż progów zwalniających na ul. Brzozowej – 4 tys. zł
- Modernizacja sieci wentylacyjnej Urzędu Gminy w Kurowie – 104 tys. zł
- Objęcie udziałów w ZUK sp z o.o. w Kurowie – 500 tys. zł
- Energooszczędne oświetlenie uliczne w Gminie Kurów – 90 tys. zł
- Wykonanie oświetlenia w Zastawiu – 13 tys. 150 zł

Najważniejsze inwestycje – drogi i świetlica

Kurów zaplanował w 2020 roku realizację kilku większych i mniejszych, doraźnych inwestycji i prac. Wszystkie mają poprawić komfort życia w gminie.

– Najważniejszą inwestycją zaplanowaną w projekcie budżetu na kolejny rok bez wątpienia jest budowa świetlicy wiejskiej w Dębie. Poza tym finansowany z Funduszu Dróg Samorządowych remont drogi w Barłogach i dofinansowanie do drogi powiatowej Kurów-Baranów. Będzie zrobione półtora kilometra drogi, dosyć spora inwestycja. Oprócz tego chcemy wykonać jak najwięcej drobnych i bieżących prac. Planujemy też zakończenie prac nad studium zagospodarowania przestrzennego. Po nim przystąpimy do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, czego oczekują mieszkańcy. Na podstawie przeprowadzonych w tym roku konsultacji społecznych, dotyczących organizacji ruchu w gminie, przystąpimy do zmian. 2 stycznia podpisujemy umowę z wykonawcą, który tym się zajmie. Przygotuje nam organizacje ruchu, którą będziemy opiniować i uzgadniać ze starostwem i policją, by wprowadzać te udogodnienia, których oczekują mieszkańcy. Wśród zmian znajdzie się np. montaż progów zwalniających w wybranych miejscach – mówi wójt Arkadiusz Małecki.

Sesja budżetowa została zaplanowana na 30 grudnia. To wtedy radni uchwalą budżet w zaproponowanym przez wójta kształcie, z jego autopoprawkami lub z własnymi, przegłosowanymi przez większość wnioskami.

Kamil Wąsik

Świąteczne spotkanie w Markuszowie

Tuż przed świętami wójt Gminy Markuszów, Parafia pw. św. Józefa oraz Gminny Dom Kultury zapraszają wszystkich mieszkańców gminy na spotkanie opłatkowe. Odbędzie się na markuszowskim skwerze w niedzielę 22 grudnia o godzinie 15.00. W programie wydarzenia zaplanowano wspólną modlitwę i dzielenie się opłatkiem. Mieszkańcom przekazane zostanie Betlejemskie Światełko Pokoju, dlatego organizatorzy proszą o zabranie ze sobą świec. Świąteczne spotkanie dopełni wspólne kolędowanie.

kw

Wójt prosi mieszkańców o przycięcie gałęzi

Wystające poza posesję gałęzie drzew i krzewów mogą być przeszkodą dla pieszych czy rowerzystów, a nawet dla samochodów, dlatego wójt Leszek Łuczywek apeluje do mieszkańców gminy o zwrócenie uwagi, czy ich rośliny nie zwisają nad chodnikami i drogami.

Leszek łuczywek
wójt gminy Markuszów
Zwracam się z apelem do mieszkańców gminy Markuszów o przycięcie gałęzi drzew i krzewów, wystających poza granice prywatnych posesji

Na problem zbyt daleko wysuniętych gałęzi roślin wójt zwrócił uwagę poprzez oficjalną stronę gminy Markuszów. Rośliny ozdabiające posesje mogą przeszkadzać w poruszaniu się po chodniku tuż za płotem, jeżeli ich rozgałęzianie nie jest kontrolowane.

– Zwracam się z apelem do mieszkańców gminy Markuszów o przycięcie gałęzi drzew i krzewów, wystających poza granice prywatnych posesji, szczególnie tych, które przylegają bezpośrednio do ciągów pieszych, gdzie w wielu przypadkach zwisając bardzo nisko, utrudniają lub wręcz uniemożliwiają ruch pieszych po chodnikach. Proszę również o przycięcie tych gałęzi, które mogą stanowić przeszkodę dla ruchu pojazdów po drogach gminnych i powiatowych lub ograniczają na nich widoczność – zwraca się Leszek Łuczywek do mieszkańców gminy.

kw

Dowiedz się więcej o unijnych funduszach

Już 18 grudnia Urząd Gminy w Kurowie odwiedzi Mobilny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich. To udogodnienie dla mieszkańców – każdy zainteresowany będzie mógł dowiedzieć się o tym, jak pozyskać różne wsparcie z funduszy UE.

W ramach Mobilnych Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich konsultanci odwiedzają poszczególne miasta i gminy województwa. Tym razem zajrzą do Kurowa. Z konsultantem będzie można porozmawiać 18 grudnia w godz. 11:30–14:00 w urzędzie gminy. Celem funkcjonowania Mobilnych Punktów Informacyjnych jest ułatwienie mieszkańcom dostępu do informacji i wiedzy dotyczącej możliwości wsparcia różnych inicjatyw z funduszy Unii Europejskiej.

Fundusze Europejskie dają wiele możliwości uzyskania wsparcia finansowego. Największy wachlarz wsparcia mają do dyspozycji mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Dofinansowania można uzyskać na projekty badawcze, wdrażanie innowacji, rozwój działalności firmy, wprowadzanie rozwiązań ekologicznych, informatyzację, działalność za granicą i szkolenia.

kw

eprasa.pl 14c0f12e4e

Coraz bliżej święta

Puławianie połamali się opłatkiem

Fot.Dominik Kęsik

Tłumy mieszkańców zgromadziło się w ubiegłą niedzielę w centrum miasta. Na Placu Chopina czekało mnóstwo atrakcji i świąteczne życzenia od władz miasta

Fot.Dominik Kęsik

Zgromadzeni goście wspólnie zaczęli łamać się opłatkiem. Życzenia świąteczne złożyli sobie prezydent Puław, Paweł Maj oraz wiceprezydent miasta, Paweł Szabłowski

Już po raz trzynasty tradycyjnie przed świętami mieszkańcy miasta spotkali się na Placu Chopina na Wigilii Miejskiej. Były kolędy, życzenia oraz kiermasz z mnóstwem świątecznych smakołyków.- Na te nadchodzące święta życzyłbym, aby radość zjednoczenia świątecznego stołu trwała zawsze - mówił prezydent Puław, Paweł Maj.

Fot.Dominik Kęsik

Uzdolniona młodzież z puławskich szkół zaśpiewała kolędy, dzięki czemu na Placu Chopina zrobiło się naprawdę świątecznie

Fot.Dominik Kęsik

Tak do zakupu świątecznych ozdób zachęcali uczniowie oraz nauczyciele z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Puławach. Zebrane pieniądze będą przekazane hospicjum im. św. Matki Teresy oraz małej Amelki, która cierpi na chorobę Canavan

Śpiewali znane kolędy i przekazali Betlejemskie Światło Pokoju

Mieszkańcy Puław nie zawiedli swoją obecnością. Na Placu Chopina co chwilę przybywało osób zainteresowanym tym wydarzeniem. Chętni mogli kupić różne drobiazgi na kiermaszu świątecznym, przygotowanym przez młodzież z miejscowych szkół. Dochód z niego zostanie przeznaczony na wsparcie puławskiego hospicjum im. św. Matki Teresy. Natomiast Szkoła Podstawowa nr 11 zbierała pieniądze na wsparcie małej Amelki chorującej na Canavan (rzadka dziedziczna choroba genetyczna, która atakuje układ nerwowy dziecka). Zanim odbyła się główna część imprezy, na scenie wystąpili uczniowie z kilku placówek szkolnych, którzy wraz z opiekunami wykonali świąteczne utwory. Prezydent Puław, Paweł Maj wraz z resztą samorządowców odebrał od puławskich harcerzy Betlejemskie Światło Pokoju, z kolei księża wraz z radnymi życzyli zgromadzonym osobom zdrowych i spokojnych świąt. Chwilę później wszyscy zaczęli dzielić się opłatkiem. Na miejscu można było skosztować smacznych wigilijnych potraw.

Prezydent wraz z przewodnicząca życzą Wesołych Świąt!

Z olbrzymiej frekwencji zadowolona jest organizator przedsięwzięcia Bożena Krygier, która podziękowała wszystkim za przybycie.

- Bardzo się cieszę, że mieszkańcy tak licznie przybyli. W tym roku wypracowaliśmy nową formułę wspólnie z dyrekcjami puławskich szkół i tu z tej okazji chciałabym bardzo podziękować wszystkim dyrektorom, nauczycielom oraz uczniom szkół, którzy wsparli Wigilię Miejską. Święta to cudowny czas, który spędzamy z rodziną i tego czasu oraz odpoczynku chciałabym życzyć mieszkańcom. Boże Narodzenie to cud miłości, który ma swoje źródło w betlejemskiej stajni - mówiła przewodnicząca rady miasta.

Do świątecznych życzeń dołączył się również włodarz Puław.

- Święta to przede wszystkim radość, to także chwila wytchnienia i refleksji. Na te nadchodzące święta życzyłbym, aby radość zjednoczenia świątecznego stołu trwała zawsze, a także by zdrowie i spokój towarzyszyły nam każdego dnia nie tylko w święta. Wesołych Świąt - dodał Paweł Maj.

Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

Na ręce tutejszych samorządowców zostało przekazane Betlejemskie Światło Pokoju, które wręczyli lokalni harcerze

Paweł Maj
prezydent Puław

Na te nadchodzące święta życzyłbym, aby radość zjednoczenia świątecznego stołu trwała zawsze, a także by zdrowie i spokój towarzyszyły nam każdego dnia nie tylko w święta. Wesołych Świąt

Bożena Krygier
przewodnicząca Rady Miasta Puławy, organizator XIII Wigilii Miejskiej

Bardzo się cieszę, że mieszkańcy tak licznie przybyli. Święta to cudowny czas, który spędzamy z rodziną i tego czasu oraz odpoczynku właśnie chciałabym życzyć mieszkańcom. Boże Narodzenie to cud miłości, który ma swoje źródło w betlejemskiej stajni

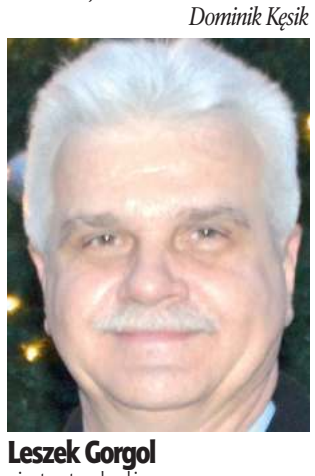

Leszek Gorgol
wicestarosta puławski

Zawsze czekam na Święta Bożego Narodzenia. Jest to bardzo piękne święto, które zbliża wszystkich do siebie. Mieszkańcom Puław i okolic życzę udanych świąt, ale jeśli mówimy o tych życzeniach w kontekście nowego roku, to z pewnością chciałbym życzyć pomyślności, która odsuwa zdrowie i daje uśmiech. Tego życzę wszystkim ludziom w powiecie oraz mieście

Zofia Wolska

Boże Narodzenie to piękne rodzinne święto. Życzę mieszkańcom oraz redakcji „Wspólnoty" wesołych i spokojnych świąt oraz szczęśliwego 2020 roku

Paulina Noworolnik

Uwielbiam Boże Narodzenie, ponieważ ten czas zawsze spędzam z rodziną. Nie mogę doczekać się prezentów pod choinkę. Życzę wszystkim wesołych, spokojnych i radosnych świąt

Sylwia, Piotr i Jakub Wilczyńscy

Nie możemy doczekać się nadchodzących świąt, ponieważ wspólnie możemy spotkać się z całą rodziną. Życzymy mieszkańcom zdrowych, spokojnych i jak najbardziej licznych świąt

eprasa.pl 14c0f12e4e